



nasza
SZKOŁA

Z tego podręcznika korzysta teraz:

1.....

2.....

3.....



**Kochane Drugoklasistki,
Kochani Drugoklasiści,**
ten podręcznik powstał
dzięki pracy wielu osób.
Dbajcie o niego i nie rysujcie w nim.
W przyszłym roku szkolnym
będzie przewodnikiem dla Waszych
młodszych koleżanek i kolegów.



Nasza szkoła

Podręcznik do szkoły podstawowej

Maria Lorek, Monika Zatorska



klasa 2

część 2

Spis treści



RODZINA

- 4–5 Wiersz rodzinny
- 6–7 Urodziny i imieniny mamy
- 8–9 Przy stole
- 10–11 Gra
- 12–13 Piszemy listy
- 14–15 „Gazeta Przyjazna” – 6 grudnia
- 16–17 Psy w naszych rodzinach
- 18–19 W rodzinie wilków
- 20–21 Załek słówek – rodziny wyrazów
- 22–23 „Gazeta Przyjazna” – 22 grudnia
- 24–25 Zimowe eksperymenty
- 26–27 Pachnące święta
- 28–29 Niespodziewany gość
- 30–31 „Gazeta Przyjazna” – 24, 25, 26 grudnia

CZAS

- 32–33 Sylwester
- 34–36 Proszę państwa, oto Rok!
- 37 Jak zmieniają się pory roku?
- 38–39 Załek słówek – wyrazy z **ż** wymiennym
- 40–43 Wyścig z czasem
- 44–45 Jest...
- 46–47 Było...
- 48–51 Będzie?
- 52–53 Wehikuł czasu
- 54–55 Załek słówek – co robi? co się z nim dzieje?
- 56–57 Ogień i światło
- 58–59 Jak to się dzieje, że żarówka świeci?
- 60–61 „Gazeta Przyjazna” – 21, 22 stycznia

KARNAWAŁ

- 62–63 Rodzinne muzykowanie
 - 64 Jak zrobić zaklinacz deszczu?
 - 65 Instrumenty muzyczne
 - 66–67 Jakie właściwości mają tkaniny?
 - 68–69 Karnawałowe stroje
 - 70–71 Bal karnawałowy
- ## ZIMA
- 72–73 Załek słówek – układamy zdania
 - 74–75 Co można zaobserwować zimą?
 - 76–77 Skąd się bierze szczęście?
 - 78–79 Bezpieczna zima
 - 80–81 Zimowe zabawy

PROJEKT „SPORT”

- 82–85 Sport to zdrowie!
- 86–87 Igrzyska paraolimpijskie

WOKÓŁ BIEGUNÓW

- 88–89 Arktyka
- 90–91 Antarktyda
- 92–93 W rodzinie pingwinów
- 94–95 Słowniczek



Gazeta Przyjazna – inspiracja do tworzenia klasowej gazety.



Załek słówek – zabawy i ćwiczenia słownikowe, gramatyczne i ortograficzne.



Edukacja polonistyczna



Edukacja matematyczna



Edukacja przyrodnicza



Edukacja artystyczna



Edukacja społeczna



Teksty popularnonaukowe i przyrodnicze.

Inspiracje artystyczne.



Teksty literackie.

Pytania, polecenia, inspiracje do aktywnego działania.

Natalia Usenko

Wiersz rodzinny

Jest na świecie mnóstwo dzieci,
każde inną ma rodzinę.

Niekoniecznie jak w reklamie:
mama, tata, córka, synek.

Bo to nie jest prawda przecież!

Ktoś mieć może dużo dzieci.

Jedno...

Albo córki dwie.

Każdy maluch o tym wie!

Czasem mama albo tata
mieszka hen na końcu świata...

A ktoś tylko babcię ma.

A ktoś braci trzech i psa!

I nieważne, czy rodzina

będzie duża, czy też mała.

Ważne, żebyś ty ją kochał!

I by ona cię kochała!



Stanisław Wyspiański
Portret
Salomei Hankiewiczowej
z córką



Adrian Głębocki
Autoportret artysty z dziećmi



Franciszek Ejsmond
A.B.C. – pierwsze czytanie



Włodzimierz Przerwa-Tetmajer
Dorobek (Rodzina artysty)



Portret rodziny szlacheckiej
autor nieznany

1. Jakie rodziny zostały opisane w „Wierszu rodzinnym”?
2. Co to jest rodzina? Dlaczego ludzie zakładają rodziny? Co w rodzinie jest najważniejsze?
3. Wybierzcie jeden z obrazów pokazanych na ilustracji. Opiszcie go.
4. Namalujcie autoportret lub portret dowolnej osoby z waszej rodziny.



Urodziny i imieniny mamy

Od rana w naszym domu trwało zamieszanie, bo mama miała tego samego dnia urodziny i imieniny. To wszystko dlatego, że dziadek, tata mamy, pracował w kopalni. Kiedy czwartego grudnia urodziła się moja mama, było jasne, że będzie miała na imię Barbara, bo Święta Barbara jest patronką górników.

Wszyscy starali się, żeby ten dzień był wyjątkowy. Najbardziej tata, który ciągle dopytywał: „Czy policzyliśmy wszystkie świece na torcie?“, „Czy dobrze nakryliśmy stół?“. Zapewniłam go, że wszystko jest przygotowane, a mama uśmiechnęła się i podziękowała nam.

W naszej rodzinie wszyscy umiemy się posługiwać językiem migowym, bo moja mama nie słyszy i nie mówi. To znaczy mówi, ale inaczej. Posługuje się językiem dłoni.



Punktualnie o siedemnastej usłyszeliśmy dzwonek do drzwi, a w przedpokoju zapaliło się specjalne światełko. To oznaczało, że przyszli goście.

Bardzo lubię gości, nasz pies Nosek też. Pierwsi byli pani Beata i pan Zbyszek, znajomi mamy z klubu „Mówimy Sercem”. Wzięli ze sobą wilczura Brytana.

Mama przywitała się ze znajomymi, a pan Zbyszek wręczył jej kwiaty i słoniu. Oczywiście nie był to prawdziwy słoń, tylko drewniana rzeźba. Mama kolekcjonuje słonie. Ma ich chyba ze sto.

– To dla ciebie, na szczęście – zamigał pan Zbyszek.

Pani Beata też zamigła:

– Wszystkiego najlepszego.

Brytan pobiegł przywitać się z Noskiem. Nosek biegał wokół stołu, a Brytan wspiął się przednimi łapami na blat. A potem...

Trach! Talerz i szklanka spadły na podłogę. Tata coś krzyknął, a psy schowały się pod stołem.

– Nic się nie stało – zamigła mama.

Co było robić? Zabraliśmy się do sprzątnięcia.



1. Gdzie i kiedy dzieje się akcja opowiadania?
2. Wyjaśnijcie, dlaczego mama Natalki ma na imię Barbara. Dowiedzcie się, czy z waszymi imionami są związane jakieś zwyczaje lub ciekawostki.
3. Napiszcie kilka zdań, które rozpoczną się słowami: „Życzę Ci...”. Podarujcie kartkę z życzeniami koleżance lub koledze.
4. Przedstawcie w parach scenki składania sobie życzeń.

Marcin Brykczyński

Przy stole

Gdy daleko stoi danie,
proszę kogoś o podanie.

Chociaż coś wygląda smacznie,
czekam, aż ktoś starszy zacznie.

Każdy się nauczyć może,
jak widelcem jeść i nożem.

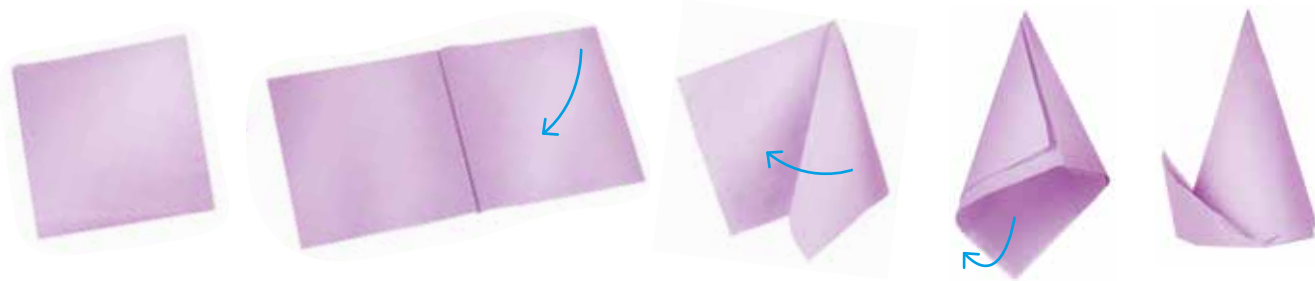
Ważne to przyzwyczajenie,
by myć ręce przed jedzeniem.

Lepiej się przy stole czuję,
mówiąc: „Proszę” i „Dziękuję”.

Choć do wstania coś mnie skłania,
to nie wstaję bez pytania.

Oto kilka rad dla ciebie;
teraz dodaj coś od siebie.

- Tak złożoną serwetkę można postawić przy nakryciu po lewej stronie.



1. Na podstawie wiersza opowiedzcie, jak należy właściwie zachowywać się przy stole. Zaproponujcie kilka dodatkowych porad.
2. Ułóżcie prawidłowo nakrycie do obiadu. Zastanówcie się, dlaczego właśnie w taki sposób układa się sztucce.
3. Porozmawiajcie o tym, dlaczego rodzina powinna spotykać się wspólnie przy stole. O czym można wtedy rozmawiać?

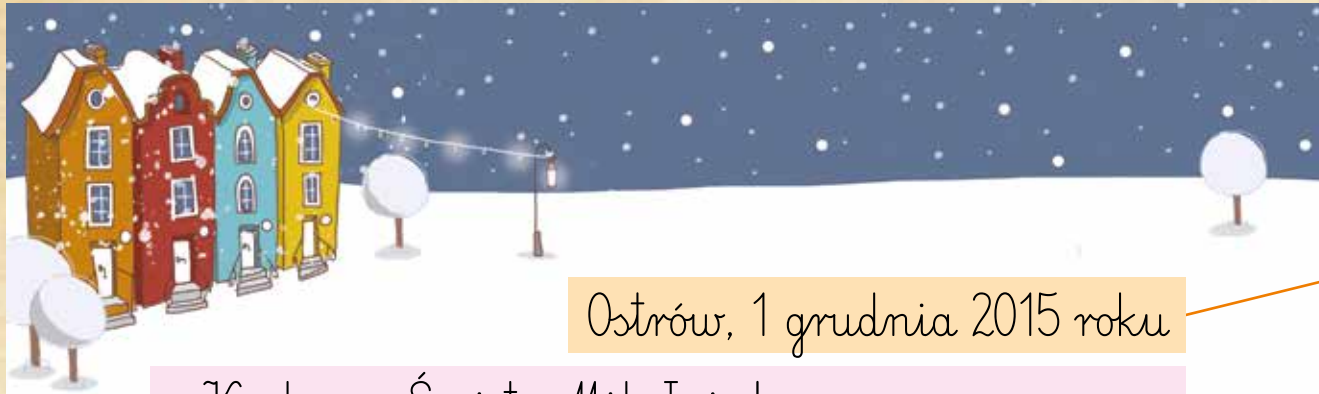


ZASADY GRY

Przygotujcie kostki do gry, pionki, karteczki, ołówki, koperty dla wszystkich graczy i słowniki ortograficzne. Zagrajcie w parach. Wspólnie ustalcie czas gry.

- Grę rozpoczyna się od dowolnego pola. Gracze przesuwają na zmianę swój pionek w wybranym kierunku o liczbę wyrzuconych oczek.
- Gdy gracz stanie na polu z obrazkiem, zapisuje jego nazwę na karteczce i wkłada do swojej koperty.

- Gdy gracz stanie na polu oznaczonym literą, wymyśla wyraz, który zawiera tę literę, zapisuje go na karteczce i wkłada do swojej koperty.
- Po upływie ustalonego czasu gracze wyjmują karteczki z kopert i sprawdzają w słowniku ortograficznym, czy dobrze zapisali wyrazy.
- Za poprawnie napisany wyraz gracz otrzymuje 1 punkt. Wyrazy napisane błędnie należy poprawić. Wygrywa osoba, która zbierze najwięcej punktów.



Ostrów, 1 grudnia 2015 roku

Kochamy Święty Mikołaju!

Mam na imię Michał, chodzę do drugiej klasy. Pomyślałem sobie, że przygotujesz właśnie prezenty dla wszystkich dzieci. Chciałbym pomóc Ci w wyborze prezentów dla nas.

Mój brat na pewno ucieszy się z modelu samolotu do sklejania, a siostra z klocków. Czy mógłbyś też podarować coś moim rodzicom? Jeśli tak, to daj im w prezencie trochę czasu, bo zawsze im go brakuje. A moim marzeniem jest mieć psa. Słyszałem, że w schronisku jest wiele psów, które czekają na nowych właścicieli.

To moje prośby, ale będę się cieszył również z prezentów, które sam wymyślisz.

My też mamy dla Ciebie niespodziankę. Do zobaczenia 6 grudnia.

Pozdrawiam Cię serdecznie.

Michał

Na początku listu piszemy miejscowość i datę. W e-mailu (czytaj: imejlu) data wstawiana jest automatycznie.

Zaczynamy list, zwracając się bezpośrednio do osoby, do której piszemy.

W liście lub e-mailu możemy na przykład:

- opowiedzieć o czymś lub coś wyjaśnić,
- zapytać lub o coś poprosić,
- zachęcić do czegoś.

Na końcu listu podpisujemy się.

Od: Piotrek

Wysłano: 06-12-2015

Do: Ula

Temat: Mikołajki

📎 zdjęcia

Cześć, Ulu!

Piszę do Ciebie, bo właśnie odwiedził nas Mikołaj. Przesyłam też kilka zdjęć.

Wyobraź sobie, że dostałem wymarzone łyżwy! Bardzo chciałem je mieć, bo obok szkoły będzie sztuczne lodowisko. Kiedy przyjedziecie do nas pod koniec grudnia, to może wybierzemy się tam razem?

Wiem, że Ty już nieźle jeździsz na łyżwach. Nauczysz mnie?

Czekam na Ciebie.

Pozdrów Rodziców!

Do zobaczenia :)

Piotrek

1. O co prosił Michał Mikołaja? Jakie informacje przekazał Piotrek Uli?
2. Co mógłby napisać Mikołaj do Michała, żeby wytłumaczyć mu, że podarowanie komuś w prezencie psa trzeba koniecznie uzgodnić ze wszystkimi domownikami?
3. Dowiedzcie się, dlaczego w liście i w e-mailu wyrazy takie, jak: Ty, Tobie, Ciebie piszemy wielką literą.
4. Napiszcie list lub e-mail do wybranej osoby.

6
grudnia
MIKOŁAJKI

Gazeta Przyjazna

Czasopismo klasy 2 Numer 6



Co wiemy o Mikołaju?

Szóstego grudnia wiele dzieci czeka na prezenty, które przynosi Mikołaj. Współcześni mikołajowie wzorują się na Świętym Mikołaju z Miry, biskupie, który pomagał biednym.



Jak zrobić...

renifery w prezencie dla Mikołaja

Bawimy się literami

Z liter, które są w worku, ułóżcie wyrazy, a dowiedzie się, jakie prezenty niesie Mikołaj. Każdą literę można wykorzystać kilka razy.

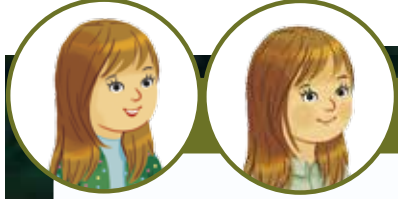
Ważne sprawy

BĄDŹ MIKOŁAJEM DLA ZWIERZĄT

Psy i koty czekają na twoją pomoc. Ogłaszamy zbiórkę karmy i ciepłych koców dla bezdomnych zwierząt w schronisku. Będziemy wdzięczni rodzicom za pomoc w przewiezieniu darów. Chętnych prosimy o kontakt z Wojtkiem i Gabrysią z klasy 2a.



Psy w naszych rodzinach



Molo, pies Oli i Mai

Molo jest psem ze schroniska dla zwierząt. Przyniósł go do domu nasz tata, który jest wolontariuszem w schronisku. Okazało się, że kiedy tata zajmował się innymi psami, jedno ze szczeniąt niepostrzeżenie wgramoliło się do jego torby. Tata zorientował się dopiero przed furtką, że niesie niespodziewanego gościa. Do dziś śmiejemy się, że to nie tata wybrał Molo, ale Molo tatę.



Nosek, pies Natalki

Nosek ma bardzo dobry węch i wszędzie wtyka swój nos. Kiedyś umoczył go w masie czekoladowej i w całej kuchni pełno było czekoladowych odcisków jego nosa. Mama zaniepokoiła się, bo psom nie wolno jeść czekolady. Może spowodować zatrucie. Dowiedziałam się wtedy, że psa można rozpoznać po odcisku nosa, tak jak człowieka po liniach papilarnych palców.



Dorka, towarzyszką Łucji

Dorka jest labradorką. To wspaniała, mądra i posłuszna suczka. Przeszła specjalne szkolenie dla psów opiekunów osób niepełnosprawnych. Równo chodzi przy wózku, otwiera drzwi, podaje przedmioty, o które ją poproszę. Zawsze reaguje na mój głos.



Tropik Darka

Tropik trafił do nas w smutnych okolicznościach. Pewnego dnia znaleźliśmy psa potrąconego przez samochód. Pojechaliśmy do weterynarza. Pies przeżył, a my wzięliśmy go do domu. Do dziś kuleje, ale jest najwspanialszym psem na świecie.



NOWE SŁOWO

Osoba, która dobrowolnie pracuje na rzecz innych i nie dostaje za to wynagrodzenia, to **wolontariusz**.

1. Opowiedzcie, w jaki sposób Molo i Tropik trafiły do swoich rodzin.
2. Jak Dorka pomaga Łucji? Co przydarzyło się Noskowi?
3. Porozmawiajcie o tym, co to znaczy dobrze opiekować się psem.
4. Dowiedzcie się, na czym polega praca wolontariusza w schronisku dla zwierząt.

Adam Wajrak

W rodzinie wilków

Wilki są jednymi z najbardziej rodzinnych zwierząt, jakie żyją w polskich lasach. Ich rodzina – wataha – składa się z mamy, czyli wadery, wilczego taty, czyli basiora, oraz starszych i młodszych dzieci. Najczęściej liczy od pięciu do sześciu, czasem nawet do ośmiu zwierząt. Szczeniętami opiekuje się cała wataha.



Wilki są drapieżnikami, czyli zwierzętami, które odżywiają się przede wszystkim mięsem. Najczęściej polują na jelenie, dziki, sarny, ale także na mniejsze zwierzęta. Polowanie tych drapieżników można porównać do przemyślanej strategicznej gry. Nie jest to tylko gonitwa za zdobyczą. Każdy dorosły wilk ma wyznaczone inne zadanie. Jedne szukają zdobyczy i informują o tym stado, inne naganiają zdobycz, by wspólnie ruszyć do ataku. Wilcza rodzina razem patroluje las, odpoczywa i poluje.



Wataha, która zamieszkuje jakiś teren, broni go przed innymi wilkami. Zwierzęta oznajmiają wyciem, że terytorium jest zajęte. W taki sposób przekazują sobie też inne informacje.



Wilki odgrywają ważną rolę w środowisku. Resztkami ich zdobyczy żywią się, szczególnie zimą, żyjące w lasach lisy, orły, kruki, sójki i dzięcioły. Tam, gdzie mieszkają wilki, młode drzewa są zdrowsze. Dlaczego? Jelenie i sarny chętnie jedzą liście, gałązki i korę młodych drzew. Jednak obecność wilków skutecznie odstrasza te zwierzęta. Dzięki temu młode drzewa mogą spokojnie rosnąć.



Od bardzo dawna wilki były uznawane za groźne zwierzęta, których należy się bać. Polowano na nie i odstraszano je. Nie trzeba jednak się ich obawiać, bo wilki unikają ludzi. Obecnie w naszym kraju są bardzo rzadko spotykane. Należą do zwierząt chronionych.

1. Jakie obyczaje wilczych rodzin są opisane w tekście?
2. Dowiedzcie się, co to znaczy, że wilki są w Polsce objęte ochroną.
3. Dlaczego wilki są ważne dla środowiska naturalnego?
4. Co oznacza powiedzenie: „Nie wywołuj wilka z lasu”? Poszukajcie powiedzeń i przysłów o wilkach. Spróbujcie je wytłumaczyć.
5. Zastanówcie się, w czym są do siebie podobne psy i wilki.

1. Opowiedzcie, co widzicie na ilustracji przedstawiającej pokój.
Wykorzystajcie wyrazy: **dom, domowy, domownicy, domek**.



2. Ułóżcie kilka zdań na temat ilustracji przedstawiającej kuchnię.
Wykorzystajcie wyrazy: **kuchnia, kucharz, kucharka, kuchcik, kuchenka**.



Zaulek słówek

3. Co wspólnego mają ze sobą wyrazy: **śnieg, śnieżek, śnieżynka, śniegowy, śniegowce**?



4. W każdej rodzinie wyrazów zapisanej w oknach jest jeden nieproszony gość. Który i dlaczego?

cukier
cukierek
ciastko
cukierniczka
cukiernia

pięć
piątka
piąty
siedemnaście
piętnaście

puch
puszek
Puchatek
puszysty
miś

śmiech
śmieszek
komik
uśmiechnięty
śmieszny

mróz
mrozi
mrożonka
lody
zamrożony

liczby
dwa
dwoje
dwójka
dwanaście

drzewo
drewno
drewniany
sosna
drewienko

lód
lodowisko
łyżwy
lodziarnia
lodowata

saneczkarz
sanki
saneczki
narciarski
saneczkarstwo

5. Napiszcie wyrazy należące do rodzin wyrazów:
książka, sól, noga, malarz, mur, uczeń, droga.



ZWRÓĆCIE UWAGĘ

Wyrazy też tworzą rodziny.

22
grudnia
Pierwszy
dzień zimy

Gazeta
Przyjazna
Czasopismo klasy 2
Numer 7



TWÓRCZOŚĆ CZYTELNIKÓW

Sanki

Chłopiec miał sanki.
Te sanki wjechały w bałwanki.
Bałwanki się zakręciły.
I nosy swe zgubiły.
Smutne są teraz bałwanki.
Bez nosów przez te sanki.

Natalia Nowak, 8 lat

REDAKCJA OGŁASZA KONKURS

na najciekawsze teksty.

Do wyboru tematy:

„Lubię zimą”,

„Nie lubię zimy”,

„Plusy i minusy zimy”.



NASI REPORTERZY INFORMUJĄ

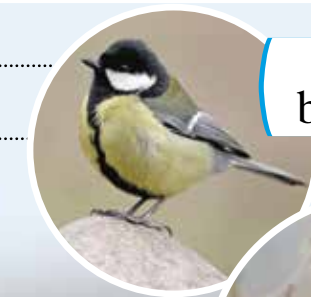
Do naszego karmnika przylatują sikory, jemiołuszki i gile. Dokarmiamy je, ponieważ śnieg utrudnia im zdobywanie pożywienia. Dajemy im świeży, naturalny pokarm. Ich przysmaki to: ziarna zbóż, kukurydzy, słonecznika, dyni, płatki owsiane, orzechy, suszone owoce, niesolona słonina lub smalec. Kiedy zaczynamy dokarmiać ptaki, musimy to robić systematycznie, aż do wiosny. Dokarmiane ptaki przestają już szukać gdzie indziej jedzenia. Bez nas mogłyby sobie nie poradzić.

Bociany przebywają na afrykańskich zimowiskach.

Już w lutym wyruszą w drogę powrotną. Dotrą do nas w marcu i w kwietniu.



bocian



sikora
bogotka



gil



jemiołuszka

Tak dokarmiamy ptaki



Z księgi przysłów

Grudzień zimny,
śniegiem pokryty,
daje rok w zboże obfity.

Zimowe eksperymenty

Co się dzieje z balonem na mrozie?

Przygotujcie: balony, kawałki sznurka lub miary krawieckie.

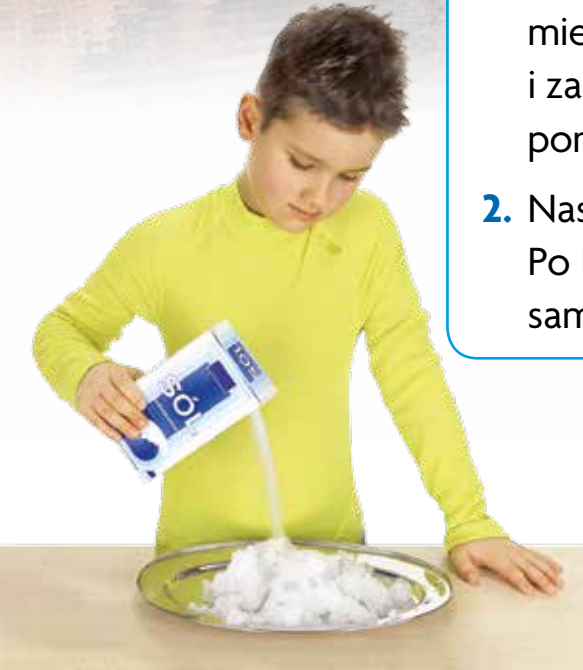
1. W ciepłym pomieszczeniu nadmuchajcie balony. Zmierzcie je w najszerszym miejscu sznurkiem lub miarą krawiecką i zaznaczcie albo zapiszcie wynik pomiarów.
2. Następnie wyjdźcie z balonami na mróz. Po kilku minutach zmierzcie je w taki sam sposób. Co zaobserwowaliście?



Jak działa sól na śnieg?

Przygotujcie: tacę, śnieg i sól.

Nałóżcie trochę śniegu na tacę. Posypcie śnieg solą i pozostawcie na mrozie. Obserwujcie, co będzie się działo ze śniegiem.



Jak działa sól na rośliny?

Przygotujcie: dla każdej grupy – 2 cebule, 2 doniczki z ziemią i 2 szklanki wody (do jednej z nich wsypcie 2 łyżki soli).

W grupach sprawdźcie, jak na rośliny działa słona woda. Zasadźcie 2 cebule, każdą w oddzielnej doniczce. Jedną cebulę podlewajcie czystą wodą, a drugą słoną. Porównajcie w klasie wyniki swoich doświadczeń.

- Zastanówcie się, jak działa na środowisko posypywanie ulic solą.



Ciepła czy zimna woda?

Przygotujcie: kilka kostek lodu, 3 miski z wodą o różnej temperaturze – bardzo ciepłą, zimną i letnią.

1. Do pierwszej miski wlejcie bardzo ciepłą wodę. Do drugiej wlejcie zimną wodę i wrzućcie do niej kostki lodu. Do trzeciej wlejcie letnią wodę.
2. Włóżcie jedną dłoń do zimnej wody, a drugą do ciepłej. Pozostawcie dłonie w wodzie przez kilka chwil.
3. Potem obydwie dłonie włóżcie równocześnie do letniej wody.
 - Co odczuwacie? Jaka jest woda, do której włożyliście równocześnie obie dłonie?



Co się stało z moją dłonią?

Przygotujcie: naczynie z zimną wodą i kostkami lodu, ręcznik, kilka spinaczy biurowych.

1. Do naczynia z wodą i lodem włóżcie dłoń. Policzcie wolno do 20, a następnie wyjmijcie dłoń i wytrzyjcie ją.
2. Spróbujcie szybko zebrać ze stołu rozsypane spinacze.
 - Czy łatwo było wykonać to zadanie? Jak myślicie, dlaczego?



Małgorzata Strzałkowska

Pachnące święta

Już za oknem gwiazda błyszczy
i rodzina już się zbiera,
a tak pachnie dookoła,
że aż wszystkim dech zapiera!

Pachną grzyby i kapusta,
mandarynki i pierniki,
śliwki, śledzie, barszcz czerwony,
pomarańcze i goździki...

Wystrojona choineczka
kolorami lśni wesoło
i rozacza zapach lasu...
Ach, jak pięknie pachnie wkoło!

Wśród zapachów wigilijnych
płyną w śnieżną dal życzenia
ciepłych, zdrowych i wesołych
świąt Bożego Narodzenia...

- Odszukajcie na zdjęciu: ① goździki, ② korę cynamonu, ③ laskę wanilii, ④ kardamon, ⑤ anyż, ⑥ gałkę muskatołową, ⑦ rodзинki, a następnie suszone owoce: ⑧ figi, ⑨ daktyle, ⑩ śliwki, ⑪ morele.
- Dowiedzcie się, które z przedstawionych na zdjęciu owoców i przypraw rosną w Polsce.
- Z czym kojarzą się wam zapachy sosny i jodły?

Anna Onichimowska

Niespodziewany gość

Było dokładnie tak, jak powinno być na Gwiazdkę: padał śnieg, a w domu pachniało choinką. Piotrek pomagał nakrywać do stołu. Dwanaście talerzy? Zaczął liczyć gości. Ula z rodzicami, babcią i dziadkiem to pięć. Magda z Adasiem i tatą to osiem. On z rodzicami. Już miał spytać o dodatkowe nakrycie, kiedy przypomniał sobie ostatnią Wigilię i jeden talerz za dużo. „To dla niespodziewanego gościa” – zabrzmiały mu w uszach słowa taty. Ale nikt obcy się wtedy nie zjawiał.

Piotrek stanął przy oknie, obok dziewczynek. Przyglądały się gonitwie Pimpka za Szyprem, a może czekały na Świętego Mikołaja?

– Dzieciaki, siadajcie – zaprosiła ich mama Piotrka.

– Ojej, zobaczcie!!! – wykrzyknęła Magda.

Na podwórku pojawił się trzeci pies. Duży, kudłaty.

– Jak on tu wszedł? – zdziwił się tata Piotrka.

Pimpek z Szyprem obwąchiwały go z rezerwą.

– Jak do was jechaliśmy, widziałam pana z takim psem przed jakimś sklepem, we wsi – powiedziała babcia Uli.

– Może ma coś na obrozy, sprawdzę. – Piotrek wkładał już kurtkę.

– Wyjdziemy razem. Nie znasz go, synku. Wygląda na łagodnego, ale nigdy nic nie wiadomo. – Tata otworzył drzwi.

Powiało mrozem. Pies zamerdał ogonem, szczekając na powitanie.

– Czyj ty jesteś, bracie? – spytał wujek, a kudłaty podszedł, trącając go nosem w nogę.

– Jest numer telefonu! A on ma na imię Irys – ucieszył się Piotrek.

Nie minęło piętnaście minut, jak przed ich bramą zatrzymał się mały, niebieski samochód, z którego wyskoczył właściciel Irysa.



– Chyba pobiegł za zającem – tłumaczył. – Bardzo dziękuję i przepraszam za kłopot.

– Zapraszamy do stołu. – Na progu wyrosła mama. – Od kilku lat trzymamy dla pana miejsce. – Uśmiechnęła się. – Chyba że ktoś na pana czeka...

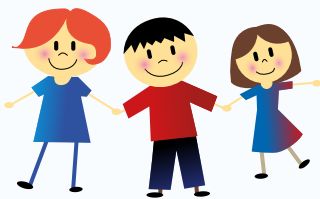
– Tak! – klasnął w rączki Adaś i wszyscy się roześmiali.

Nasz niespodziewany gość okazał się pisarzem. Wynajął w pobliżu domek, żeby w spokoju pracować. Może kiedyś napisze również o naszej Wigilii?

1. Jakie postacie występują w opowiadaniu? Kim okazał się niespodziewany gość?
2. Opowiedzcie, w jaki sposób rodzina Piotrka odszukała właściciela psa. Co jej w tym pomogło?
3. Dlaczego w czasie Wigilii przygotowujemy dodatkowe nakrycie? Porozmawiajcie o tym, czym jest gościnność.
4. Wyobraźcie sobie, że jesteście pisarzami. Napiszcie dowolny tekst.

26
grudnia25
grudnia
Boże
Narodzenie24
grudnia
Wigilia

Gazeta Przyjazna



Czasopismo klasy 2

Nr 8

NASI REPORTERZY INFORMUJĄ

W Krakowie co roku organizowany jest konkurs szopek krakowskich. Biorą w nim udział dzieci i dorośli. Prace konkursowe przedstawiają sceny Bożego Narodzenia wkomponowane w zabytki Krakowa. Są wśród nich wieże kościoła Mariackiego, Zamek Królewski na Wawelu, Barbakan, Brama Floriańska. Na szczytach wież twórcy szopek umieszczają często wizerunek orła z godła Polski i chorągwie. W szopkach możemy zobaczyć lalki w strojach ludowych i postacie historyczne. Szopki są często oświetlone, a postacie ruchome.



RAZEM KOŁĘDUJEMY

słowa: Bożena Czekańska-Mirek
muzyka: Anetta Pasternak

Wigilia

Znalazłam cię na niebie,
mrugasz i drżysz.

Dla wszystkich, co w potrzebie,
w tę noc tak lśniesz.

refren: Dzyń, dzyń, dzyń, to ten dzień.
Dzyń, dzyń, dzyń, wszedł już w sień.
Dzyń, dzyń, dzyń, wieczór już.
Dzyń, dzyń, dzyń, Gwiazdka tuż.

Jesteśmy razem wszyscy,
pośrodku stół.
Tak bardzo sobie bliscy,
dobrze nam tu.

refren: Dzyń...

Na stole obrus biały
i siana garść.
Opłatek w dłoni mały
to wspólny znak.

refren: Dzyń...

Ten wieczór jest jedyny
i święty tak.
Ogłoście już nowinę
na cały świat.

refren: Dzyń...

Wesołych Świąt!

Zdrowia, szczęścia i radości,
pomyślności i miłości.
Ciepłych chwil w rodzinnym gronie.
Niech Wam w sercach dobro płonie!
Czytelnikom „Gazety Przyjaznej”
życzy Redakcja

Anna Onichimowska

Sylwester



Wszyscy zasiedli przed telewizorem.

– Protestuję! – powiedziała mama. – To nie jest zwyczajny wieczór! –
I wyłączyła telewizor. Zaległa cisza.

– Jest tyle fajnych filmów! – skrzywił się Kuba.

– To co będziemy robić? – spytał ostrożnie tato.

– Dawno niczego razem nie czytaliśmy! – Mama zbliżyła się
do biblioteczki. – Wybierzmy jakąś wesołą książkę.

Każdy chciał inną i zrobiło się okropne zamieszanie. Tato zaklaskał.

– Zamiast czytać, możemy sami coś napisać!

– My? – pisnęła Zosia.

– Świetnie! – ucieszyła się mama. – Będziemy wspólnie wymyślać,
a tato nam to spisze. I zaczęła:

– Dawno, dawno temu wśród skał mieszkał
góral. Nazywał się Stary Rok... – zawiesiła głos,
wodząc wzrokiem po dzieciach.

– Kiedyś uciekły mu dwie owce i rzucił się
w pościg. – Antek zachichotał. – A reszta owiec
pobiegła za nim.

– Zbiegli z góry – włączył się Wojtek. – Patrzą,
a tam statek kosmiczny.

Teraz już roześmiali się wszyscy, a tato podniósł
rękę na znak, że się zgłasza.

– Nie widziałeś moich owiec? – spytał góral
kosmitę. Wcale się go nie przestraszył, bo tak dawno nie widział
ludzi, że prawie zapomniał, jak wyglądają.

– Nie – odpowiedział kosmita – ale wsiadajcie, to ich poszukamy.

– I do statku włądowało się całe stado,
bo to był statek z gumy! – wykrzyknął Kuba.

– Góral myślał, że pojazd wzniesie się
w powietrze, ale nic z tego! Wpuścił
z podwozia całe mnóstwo nóg i jak stonoga
biegł przed siebie – wymyśliła mama.

– Aż trafił nad rzekę – powiedziała Zosia,
a tato pogłaskał ją po głowie i opowiadał dalej:

– Po drugiej stronie rzeki siedział inny góral, który nazywał się
Nowy Rok, a obok niego pasły się owce-uciekiniarki.



– Zapraszam wszystkich na tort noworoczny! – zawołała mama. –
Zbliża się północ!

– Tak powiedział Nowy Rok? – zdziwił się Wojtek.

– Bardzo możliwe. – Mama się uśmiechnęła. – Ale naprawdę
za chwilę będzie dwunasta!

1. Jakie pomysły na spędzenie sylwestra miała rodzina Wojtka?
2. Wymyślcie dalszy ciąg rodzinnej opowieści o Starym i Nowym Roku. Zilustrujcie ją.
3. Dowiedzcie się, czy na całym świecie Nowy Rok obchodzi się w tym samym czasie.
4. Poszukajcie informacji o tym, jak się spędza Nowy Rok w różnych krajach.

Agnieszka Frączek

Proszę państwa, oto Rok!

**Narrator 1:**

Proszę państwa, oto Rok!
Gęsta broda, dziarski krok,
płatki śniegu na kapturze,
kilka fiołków we fryzurze,
w butonierce¹ wiśni kiście,
a w kieszeniach złote liście.

Narrator 2:

Rok ma obowiązków krocie²!

Narrator 1:

I całutki tuzin pociech.

*Na scenę wbiegają kolorowe
Miesiące, śmieją się, coś
wesóło wołają, podskakują –
powstaje zamieszanie.*

Narrator 2:

Lepiej stanę sobie z boku...

Niech pan powie, panie Roku
– ma pan dzieci dosyć sporo,
a dokładnie: dwanaścioro,
czyli niemal całą klasę! –
czy pan ich nie myli czasem?...

Rok:

Mylić dzieci? Co pan plecie!
Każde z nich jest inne przecież!
(do Miesiący)

Proszę teraz, moi mili,
byście nam się przedstawili.

*Miesiące ustawiają się w szeregu,
Rok głośno je przedstawia.*

Styczeń:

Dzięki mnie świat bielą lśni,
coraz dłużej trwają dni.

Luty:

Mnie udaje się co roku
w lód przemieniać nurt potoków.

Marzec:

Ja zawilce w lesie sadzę
i bocianom wracać radzę.

Kwiecień:

A ja, razem z jaskółkami,
przyozdabiam świat kwiatami.

¹ butonierka – niewielki otwór na guzik w klapie marynarki.

² krocie – bardzo dużo.

**Maj:**

Gdy się zjawiam, to w ogródku bez rozkwita pomalutku.

Czerwiec:

Za to kiedy ja tu wpadam, świat truskawki, mniam, zajada.

Lipiec:

Ja czeresnie mam w koszyku i wakacji czar dla smyków.

Sierpień:

A ja w polu zboża koszę i smak śliwek tu przynoszę.

Wrzesień:

Dla mnie wrzosa kwitną wszędzie i z drzew syją się żołędzie.

Październik:

Na mój widok świat się złoci, a spod świerków i paproci grzyby z wielkim animuszem¹ wychylają kapelusze.

Listopad:

A ja wiatr i deszcze wolę, chadzam więc pod parasolem.

Grudzień:

Ja zaś chłodem wkoło dmucham, a dmuchając, kolęd słucham.

Rok:

Mylić dzieci? Za nic w świecie! Teraz pan już widzi przecież, jak są różne, jak odmienne...

Narrator 2:

...ale wszystkie są przyjemne!

Narrator 1:

Odmieniają świat co chwilę!

Narrator 1 i 2:

Dobrze, że ich jest aż tyle!

¹ z animuszem – odważnie, z zapędem.

Jak zmieniają się pory roku?

Zastanówcie się, ile zim upłynęło już w ciągu waszego życia. Czy tyle samo, ile macie lat? Jak myślicie, dlaczego?

Wiosna, lato, jesień i zima to cztery pory, które obserwujemy w Polsce w ciągu jednego roku. Porom roku towarzyszą zmiany pogody, które wpływają na życie roślin i zwierząt. Mamy także dwie przejściowe pory roku: przedwiośnie i przedzimy.

W niektórych miejscach na Ziemi występują dwie pory roku: pora deszczowa i sucha.



1. Jakie zmiany zachodzą w przyrodzie wiosną, latem, jesienią i zimą? Zastanówcie się, do czego przydaje się taka wiedza.
2. Sprawdźcie w kalendarzu, kiedy rozpoczyna się każda pora roku. Zaobserwujcie, czy pogoda za oknem odpowiada kalendarzowej porze roku.
3. Dowiedzcie się, o jakich miejscach na Ziemi mówi dziewczynka. Gdzie możecie poszukać informacji na ten temat?

1. Przeczytajcie rozmowę krasnoludków. Zwróćcie uwagę, jak są zapisane pary wyrazów zaznaczone tym samym kolorem.



2. Przyjrzyjcie się ilustracji. Wymyślcie, co mogło się przydarzyć krasnoludkowi siedzącemu w fotelu.

3. Jak myślicie, dlaczego krasnoludki ułożyły wyrazy w takie pary?

dróżka droga koleżanka kolega

dłuższy długi twarożek twaróg

nóżka noga papużka papuga

rożek róg ważyć waga

uważaj uwaga

wstążka

4. Przeczytajcie zdania. Zapamiętajcie je i napiszcie w zeszycie.

Śnieżek zasypał dróżkę.
Śnieg zasypał drogę.

- Ułóżcie inne zdania z wykorzystaniem wyrazów, które przygotowały krasnoludki.

Wierszyk ortograficzny

Kiedy z nieba prószy śniegiem,
na powietrze ruszam biegiem
i na śnieżku, przez „ż” z kropką,
słowo „śnieżny” piszę stopką.

Agnieszka Frączek



ZWRÓĆCIE UWAGĘ

Ż piszemy między innymi wtedy, gdy wymienia się na **g**.



Anna Onichimowska

Wyścig z czasem

Oglądaliśmy wczoraj program o rodzinie, która podróżowała łodzią dookoła świata. Do zabawy wystarczyły im kamyki, a zamiast oglądać telewizję, patrzyli na morze i w niebo. No i zwiedzali ciągle nowe miejsca.

Opowiedziałem o tym w szkole.

- Pływali cały rok! – Byłem pełen entuzjazmu.
- I nie szkoda im było czasu? – zdziwił się Emil.
- Na co? – spytała go Ala.
- No... na coś innego. – Wzruszył ramionami.
- Jak przestali chodzić do pracy, to nie zarabiali. I nie mogli sobie kupować różnych rzeczy. Czas to pieniądz – wtrąciła Iwona.
- No pewnie. Im szybciej i więcej pracujesz, tym więcej masz – zaczął się mądrzyć Bartek.
- Pewnie byli bardzo bogaci – zauważyła Lena.
- Wcale nie! – zaprotestowałem. – Ten pan po drodze reperował inne łodzie. Ale chcieli jak najwięcej zobaczyć. Jego żona mówiła, że udało im się zatrzymać czas.
- Czasu nie można zatrzymać! – oburzył się Darek. – Tak zawsze powtarza moja babcia. I ma rację!



Pani przysłuchiwała się naszej dyskusji z uśmiechem.

- A nie macie nieraz wrażenia, że czas staje w miejscu? – spytała.
- Ja mam zawsze, kiedy gram w piłkę! – krzyknął Robert. – Dlatego spóźniam się na obiad!
- A ja mam, kiedy jestem w lesie. Na przykład taki mech. Każdy ma inny kolor. I inne roślinki też są bardzo różne – zaczął Patryk.
- Co ma mech do czasu?! – przerwał mu Robert.



– Właśnie że ma – wstawiła się za Patrykiem pani. – Kiedy coś nam się podoba, chcemy nacieszyć się chwilą.

– Tak jak oni, płynąc, cieszyli się, że mogą spokojnie podziwiać wschody słońca, pelikany, delfiny i żółwie – dodałem.

– Przez okno w mieszkaniu też to mogę podziwiać. Tyle że gołębie zamiast pelikanów. – Emil nie wydawał się przekonany.

– To może kiedyś spróbuj – zaproponowała pani. – Wszystkich was zachęcam, żeby zamiast zabijać czas, próbować go zatrzymać. Bo czasem naprawdę nie warto się z nim ścigać.

1. Odszukajcie w tekście powiedzenia związane z czasem. Porozmawiajcie o tym, jak je rozumiecie.
2. Jakie zwierzęta egzotyczne są wymienione w tekście? Dowiedzcie się o nich czegoś więcej.
3. Opowiedzcie o dniu, w którym ciekawie spędziliście czas, a potem o takim, kiedy zmarnowaliście dużo czasu. Narysujcie ilustracje do tych opowieści.

Marcin Brykczyński

Wyścig z czasem

W pewnym mieście zegar stary miał wskazówki nie do pary, nudził się tam niesłuchanie i **zabijał czas** tykaniem.

Jak **za dawnych czasów** chodził, twierdząc, że mu to nie szkodzi, bo wie, że o każdej porze **czas zatrzymać** łatwo może.

Czas to pieniądz, słyszał stale, lecz nie martwił się tym wcale, mówiąc wszystkim raz po raz: – **Komu w drogę, temu czas!**



Zabijać czas
– robić coś po to, żeby szybciej minął czas.



Za dawnych czasów
– dawno temu.



Zatrzymać czas
– zatrzymać w pamięci miłe chwile.



Czas to pieniądz
– czas jest cenny, nie należy go marnować.



Komu w drogę, temu czas
– przypomnienie, że należy się pospieszyć, gdy gdzieś wychodzimy.

- Jak zrobić zegar z papierowego talerzyka i kolorowego papieru lub nakrętek?



1. Zaproponujcie inny tytuł tego wiersza.
2. Wymyślcie w parach scenki ilustrujące powiedzenia związane z czasem.
3. Jakie jeszcze słowa kojarzą się wam z czasem? Wytłumaczcie, dlaczego właśnie te.
4. Poszukajcie informacji o znanych na świecie zegarach.

Roksana Jędrzejewska-Wróbel

Jest...

– Córeczko, pora spać. – Głos taty przerwał Magdzie pasjonującą zabawę. – Weź prysznic i nie zapomnij o umyciu zębów!

Magda niechętnie poskładała klocki i powlokła się do łazienki. Znowu Mila wylała jej ulubione mydło poziomkowe do ubikacji. Truskawkowa pasta do zębów też zniknęła. „Wrrr... te małe dzieci, naprawdę”. Dobrze, że chociaż ręcznika nie ściągnęła z kaloryfera. Magda nie lubiła wycierać się w zimny. Wyszorowała zęby miętową pastą i w piżamie pobiegła do swojego pokoju. Odsunęła zasłonę i wyjrzała na balkon – jej malutki bałwan wciąż tam stał, chociaż śnieg zniknął z ulicy. „A może wstawię go do lodówki? Ciekawe, czy przetrwałby w zamrażalniku do następnej zimy” – pomyślała Magda, wskakując do łóżka.

– Tato! Poczytasz mi?! – zawołała spod ciepłutkiej kołdry.

– Jak tylko uśpię Milę – odpowiedział tata z drugiego pokoju.

Magda zerknęła na kolorowy rząd książek na półce. Którą wybrać? Może komiks z biblioteki? Nie, komiks przeczyta sama. To może wiersze? Albo baśnie? Tak, baśnie! Tata bardzo śmiesznie naśladuje

Babę-Jagę. Magda wzięła grube „Baśnie ludowe” i zaczęła oglądać ilustracje. Wszystkie znała doskonale, ale i tak zawsze znajdowała w nich jakieś nowe szczegóły.

– Którą czytamy? – zapytał tata, wchodząc do pokoju.

– „O Jasiu i Małgosi”. – Magda podała tacie książkę.

I tata zaczął czytać. O tym, jak zła macocha wyгнаła dzieci z domu, o tym, jak bardzo się bały same w lesie i jak trudno było im sobie z tym strachem poradzić.



Magda pomyślała, że też chciałaby być taka dzielna i sprytna, kiedy pod oknem zatrzymał się samochód.

– Mama! Mama wróciła z konferencji! – Poderwała się z łóżka.

– Samolot mamy ląduje dopiero za godzinę – pokręcił głową tata.

Magda opadła na poduszki. No tak, przecież mama przysłała jej esemes, że wróci dopiero w nocy, ale obiecała, że za to po szkole pójda do kina. Zerknęła na zegarek w komórce taty. To już niedługo! Zamknęła oczy i przytuliła pomarańczową owieczkę. Tata czytał dalej, ale Magda już nie słuchała...

– Dobranoc, kochanie. Kolorowych snów. – Tata pocałował córkę w czoło i zgasił światło.



Roksana Jędrzejewska-Wróbel

Było...

– Elżbietko! Późno już, spać pora. – Z ciemnej sieni¹ dobiegł dziewczynkę głos mamy.

Elżbieta z ulgą odłożyła igłę i chusteczkę. I tak było już o wiele za ciemno na haftowanie. Gdy wstała od kominka, poczuła, jak jest zimno. Miała wielką nadzieję, że służąca nie zapomniała o włożeniu pod jej pierzynę gorącej cegły. A najlepiej dwóch! Szkoda, że do łaźni pójdą dopiero za tydzień, tak przyjemnie można się tam rozgrzać. Elżbieta podeszła do okna. Jak pięknie! Jak biało! Wielki bałwan, którego z dziećmi z sąsiedztwa zrobiła tydzień temu, wciąż stał na placu. Weszła do sypialni. Mama już tam była, bujała kołyskę z Anną. Elżbieta zdjęła kryżę² i kształciszek³, a mama pomogła jej w rozpięciu haftek u sukni. Brrr... ale zimno! Szybko zaplotła długie warkocze i wyszorowała zęby popiołem. Na końcu zdjęła buciki, pończochy i w samej koszuli wskoczyła do łóżka. Drewniane łóżko aż zatrzeszczało, a stojący pod nim metalowy nocnik narobił hałasu. Mała Anna rozplakała się głośno.

– Elżbietko, miarkuj się⁴. – Mama dała Annie do ssania gałkę cukru zawiniętą w szmatkę.

¹ sień – pomieszczenie prowadzące do wnętrza domu.

² kryza – okrągły kołnierz ze sztywnej tkaniny.

³ kształciszek – rodzaj obcistej kamizelki, sznurowanej z boku.

⁴ miarkuj się – powstrzymaj się, pohamuj, uspokój.



– Opowiesz mi coś? – Elżbieta złapała mamę za fałdę aksamitnej sukni.

Mama zaczęła opowiadać. O Jasiu i Małgosi. O tym, jak zła macocha wygnała ich z domu, o tym, jak bardzo się bały same w lesie i jak musiały sobie z tym strachem poradzić. Elżbieta pomyślała, że bardzo zazdrości im odwagi, kiedy zza okna dobiegł jakiś stukot.

– To koń taty! Tato wrócił! – Dziewczynka poderwała się z łóżka.

– Nie, córeczko. To straż nocna zamyka bramy – pokręciła głową mama. – Tata przesłał wiadomość, że wróci za trzy dni. Ma dużo pracy nad tymi malowidłami na ścianach i musiał zostać dłużej w klasztorze.

– Czy to prawda, że w tym klasztorze są książki? – zapytała Elżbieta.

– Podobno prawda – pokiwała głową mama. – Ale ja nie widziałam. Elżbieta opadła na poduszki. Ona zobaczy! I to niejedną. Tata jej obiecał. I nauczy się czytać! I pójdzie do szkoły! Była pewna, chociaż tego nikt jej akurat nie obiecywał. Zegar na kościelnej wieży wybił dziewiątą. Wtuliła nos w pierzynę, a mama pocałowała ją w czoło.

– Dobrych snów, kochanie – powiedziała i zdmuchnęła świecę.



Roksana Jędrzejewska-Wróbel
Będzie?



Zaczekaj!
Chciałam mu jeszcze
zrobić guziki!



Czas się skończył,
system przechodzi
w stan uśpienia.

Eldo, twoi rodzice
zadbali o to, żebyś
nie była podpięta
do bazy dłużej
niż godzinę.
Pora na dezynfekcję.



Nie lubię cię!



Ja nie jestem do
lubienia. Ja jestem
do zarządzania.



Włączam program:
„Higiena jamy ustnej”.



Przejdźcie do sekcji:
„Zasypianie”. Łóżko
podgrzane do 37°C.



Za gorąco!
Obniż
temperaturę.

Temperatura obniżona.



Pokaż widok
za oknem.



Brzydko jak
zwykle. Zastoń
widok.



No!
Teraz dużo
lepiej.



Wybierz
„Czytanie
na zasypianie”.



Hmm...
Jaką bajkę
wybrać?



1. Co wspólnego mają ze sobą teksty: „Jest...”, „Było...”, „Będzie?”? Co je różni? Porozmawiajcie o tym i odszukajcie odpowiednie fragmenty.
2. Zaprojektujcie przedmioty, które mogą pojawić się w przyszłości. Wymyślcie ich nazwy. Napiszcie, do czego będą służyć.
3. Dowiedzcie się, jak dawniej wyglądało miejsce, w którym teraz stoi wasza szkoła. Jak to miejsce może wyglądać w przyszłości?

Natalia Usenko

Wehikuł czasu

Ludzie ciągle mówią
o podróżach w czasie.
Że to trudne.

I czy da się? Czy nie da się?
Ja mam na to świetny patent,
wymyśliliśmy go z bratem,
kiedy jeszcze byłem mały,
w pierwszej klasie.

To jest album ze zdjęciami cioci Gosi.
Otwieramy go i w przeszłość nas przenosi.
Tyle fotografii mieści,
tyle dziwnych opowieści!
A kto słucha, o następną zaraz prosi.

Tu prababcia stoi
w dłuugich rękawiczkach!
Babcia młoda jest i piękna.
Jak księżniczka!
Mama małą jest dziewczynką,
tatuś wlaźł na stół z kuzynką,
ciocia ma pięć lat i dołki na policzkach...

Dziadek, który dziś jest łysy,
ma czuprynę!
Na motorze siedzi, robi dumną minę.



Prapradziadek jest w mundurze.
Ma wąsiska, taaakie duże!
A na plecach ma, jak Batman, pelerynę!

A gdy w przyszłość zajrzeć
najdzie mnie ochota,
to rysuję sobie pojazd – piesolota!
To kudłaty wyścigowiec.
A w nim ja, pan naukowiec!
I w kosmosie szukam przygód oraz złota.

1. Co oprócz zdjęć może zachęcać do podróży w przeszłość?
2. Zaprojektujcie w grupach wehikuł czasu z dowolnych materiałów. Nazwijcie go.
3. Narysujcie na dużych arkuszach papieru miejsce, do którego chcielibyście się wybrać wehikułem czasu. Opowiedzcie o tym miejscu.
4. Napiszcie, co mogłoby się stać, gdyby były możliwe podróże w czasie.

1. Wyobraźcie sobie, że wehikuł czasu przeniósł was w miejsce, które przedstawia ilustracja. Opowiedzcie, co robią postacie pokazane na ilustracji.



2. Przeczytajcie zdania, uzupełniając je wyrazami z ramki. Napiszcie je w zeszyte.

Wokół jeziora ludzie i roboty.
 Na dachach wieżowców zielone krzewy i drzewa.
 Z najwyższego budynku pojazd kosmiczny.
 Nad domami powietrzne statki.
 Po jeziorze wodna kapsuła.
 Czarny pies na trawniku.

latają pływa rosną spacerują śpi startuje

3. Zaprojektujcie plac zabaw przyszłości. Opowiedzcie, co mogą robić tam dzieci. Użyjcie słów, które oznaczają czynności, na przykład: **skaczą, grają, rzucają, biegają, zjeżdżają.**
4. Co mogą mówić postacie na ilustracji? Wymyślcie i odegrajcie scenki.

5. Odszyfrujcie napisy na sklepach.

Szyfr:

●	⊙	◻	◊	★	◼	✕	◐	✱	⊗
A	B	D	E	I	M	O	R	W	Z

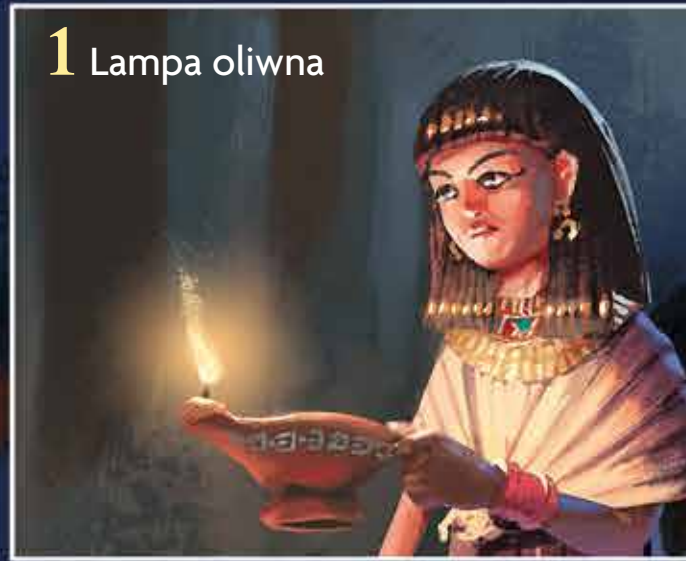
6. Pobawcie się w wymyślanie własnych szyfrów.

Ogień i światło

Od najdawniejszych czasów ludzie obserwowali ogień. Później nauczyli się sami go rozpalać. Zastanówcie się, do jakich celów wykorzystywano ogień dawniej. Do jakich wykorzystuje się go dziś?



1 Lampa oliwna



2 Świece z wosku pszczelego



3 Lampa naftowa



4 Żarówka elektryczna



CZY WIECIE, ŻE



Polak **Ignacy Łukasiewicz** skonstruował pierwszą lampę naftową. Dawała ona więcej światła niż świece. Lampami naftowymi oświetlano pomieszczenia dawno temu.



1. Dowiedzcie się, jak dawniej ludzie rozpalali ogień.
2. Porozmawiajcie o tym, gdzie i do czego wykorzystuje się oświetlenie.
3. Przykryjcie zapalone świecek słoikami różnej wielkości. Obserwujcie, co się będzie działo. Która świeczka będzie się paliła najdłużej? Przeprowadźcie to doświadczenie wspólnie z osobą dorosłą.



Jak to się dzieje, że żarówka świeci?

Porozmawiajcie o tym, do czego potrzebny jest prąd elektryczny. Jak mógłby wyglądać dziś świat, gdyby nie odkryto prądu elektrycznego?

1. Obejrzyjcie żarówkę i baterię. Sprawdźcie, z jakich części się składają. Przyjrzyjcie się innym żarówkom, na przykład świetlówce lub żarówce energooszczędnej. Co zauważyliście?



Przygotujcie: baterię płaską czteroipółwoltową, żarówkę sześciowoltową, dwa przewody elektryczne zakończone klamerkami.

2. Przypnijcie klamery przewodów do blaszek biegunów baterii. Następnie połączcie je z żarówką tak jak na zdjęciu obok. Pierwszy przewód przymocujcie do gwintu żarówki, a drugi do styku. Co zauważyliście? Wykonajcie doświadczenie wspólnie z osobą dorosłą.
3. Jakie znacie inne zastosowania baterii?
4. Zastanówcie się, dlaczego zużyte żarówki i baterie wyrzuca się do specjalnych pojemników.
5. Dowiedzcie się, w jakich sytuacjach prąd elektryczny może być niebezpieczny.



22
stycznia
Dzień Dziadka21
stycznia
Dzień Babci

Gazeta Przyjazna

Czasopismo klasy 2

Nr 9

REPORTERZY PROPONUJĄ

Poproście babcie i dziadków o dokończenie wypowiedzi.

- Kiedy miałam/miałem 7 lat...
- Szkołę wspominam...
- Moim hobby jest...
- Moja ulubiona książka to...
- Najbardziej cenię sobie...
- W wolnym czasie...

Wypowiedzi waszych babć i dziadków możecie zapisać i przekazać Redakcji. Chętnie je opublikujemy.

OGŁOSZENIA, ZAPROSZENIA



Babcia i mama Oli i Mai zapraszają do Domu Kultury „Słoneczko” na wystawę swoich obrazów.
Wystawa czynna codziennie od 9.00 do 19.00.

ZAPROSZENIE NA POKAZ FILMÓW

Zapraszamy na pokaz filmów z wyprawy do Chin, który odbędzie się 7 lutego o godzinie 16.00 w świetlicy szkolnej.
Rodzice i dziadek Szymka



ŚPIEWAMY PIOSENKĘ

słowa: Agnieszka Frączek

muzyka: Mariusz Matuszewski

Jak ja się cieszę!

Jak ja się cieszę! Cieszę ogromnie!
Bo dzisiaj babcie przyjadą do mnie!

Ta, która robi swetry na drutach,
a nas przytulać chce co minuta,
i ta, co chodzi w butach na szpilkach,
a do nas oko puszcza co chwilka.

Jak ja się cieszę! Cieszę ogromnie!
Bo dziś dziadkowie przyjadą do mnie!

Ten, który bajki wymyśla dla nas,
a w parku sójki dokarmia z rana,
i ten, co wielkim motorem śmiga,
a z nami chce się na rolkach ścigać.

Jak ja się cieszę! Cieszę ogromnie!
Bo dzisiaj goście przyjadą do mnie!

Dwóch moich dziadków i babcie dwie –
bardzo są różni, każdy to wie,
ale to łączy ich wszystkich przecież,
że nas kochają jak nikt na świecie!

Redakcja „Gazety Przyjaznej” składa najserdeczniejsze życzenia wszystkim Babciom i Dziadkom.





Justyna Bednarek

Rodzinne muzykowanie

Franek nasłuchiwał dzwonka u drzwi. Lada moment miał się zjawić wujek Karol, wesoły muzyk. Chłopiec miał nadzieję, że przyniesie ze sobą skrzypce.

– Na pewno, przecież obiecał dać koncert z okazji rocznicy ślubu dziadka i babci! – uspokajała go mama.

Babcia i dziadek byli zaproszeni do rodziców Franka na obiad, ale nie wiedzieli, że będzie tam cała rodzina. Taka niespodzianka!

Gdy wujek Karol zjawił się ze skrzypcami, już od progu zawołał:

– Zaraz zrobimy tu orkiestrę! Marysiu! – zwrócił się do mamy Franka. – Ty zagrasz na pianinie.

– Nie wiem, czy pamiętam, jak się gra – zaniepokoiła się mama.

– Dasz radę! – Wujek tryskał entuzjazmem. – A ty, Franku, zorganizujesz nam perkusję.

– Niby skąd? – zdziwił się chłopiec.

– Na pewno znajdziesz puste puszeki albo plastikowe pudełeczka.

I rolkę po papierowych ręcznikach.

Franek wsypał do puszek po napojach trochę kaszy gryczanej, a z kartonowej rury zrobił instrument o tajemniczej nazwie „zaklinacz deszczu”. Wystarczyło wsypać do rurki nieco ryżu, zakleić ją z obu stron, a potem ponabijać dookoła szpilkami. Kiedy się ją odwracało, ryż przesypywał się z jednego końca rurki na drugi, zahaczając o szpilki. Wydawał przy tym piękny dźwięk – zupełnie jak szum deszczu.

Gdy babcia i dziadek stanęli w progu, wujek wyszeptał: „Trzy cztery!” – i wszyscy zaśpiewali: „Sto lat, sto lat, niech żyją, żyją nam!”. Na dwadzieścia gardeł. Mama grała na pianinie, wujek



na skrzypcach. Goście potrząsali grzechotkami z puszek. Franek obracał zaklinacz deszczu. Dziadek otarł łzę – był wzruszony.

– Przydałaby się tuba basowa – mruknął odrobinę zachrypnięty.

– Jaka baba sowa? – zdziwił się Franek.

– Nie baba, tylko tuba basowa – wielki instrument dęty, na którym dziadek grywał w młodości. Jest na strychu – powiedziała mama.

Sami rozumiecie, że nie można było nie odszukać tuby. I dziadek zagrał, chociaż tuba trochę fałszowała.

1. Z jakiej okazji spotkała się rodzina Franka?
2. Jaką niespodziankę przygotowała rodzina? Jak myślicie, czy babcia i dziadek byli z niej zadowoleni? Dlaczego?
3. Na jakich instrumentach grała rodzina Franka? Posłuchajcie ich brzmienia.
4. Przeczytajcie książkę Miry Lobe pod tytułem „Babcia na jabłoni”.

Jak zrobić zaklinacz deszczu?

Przygotujcie:

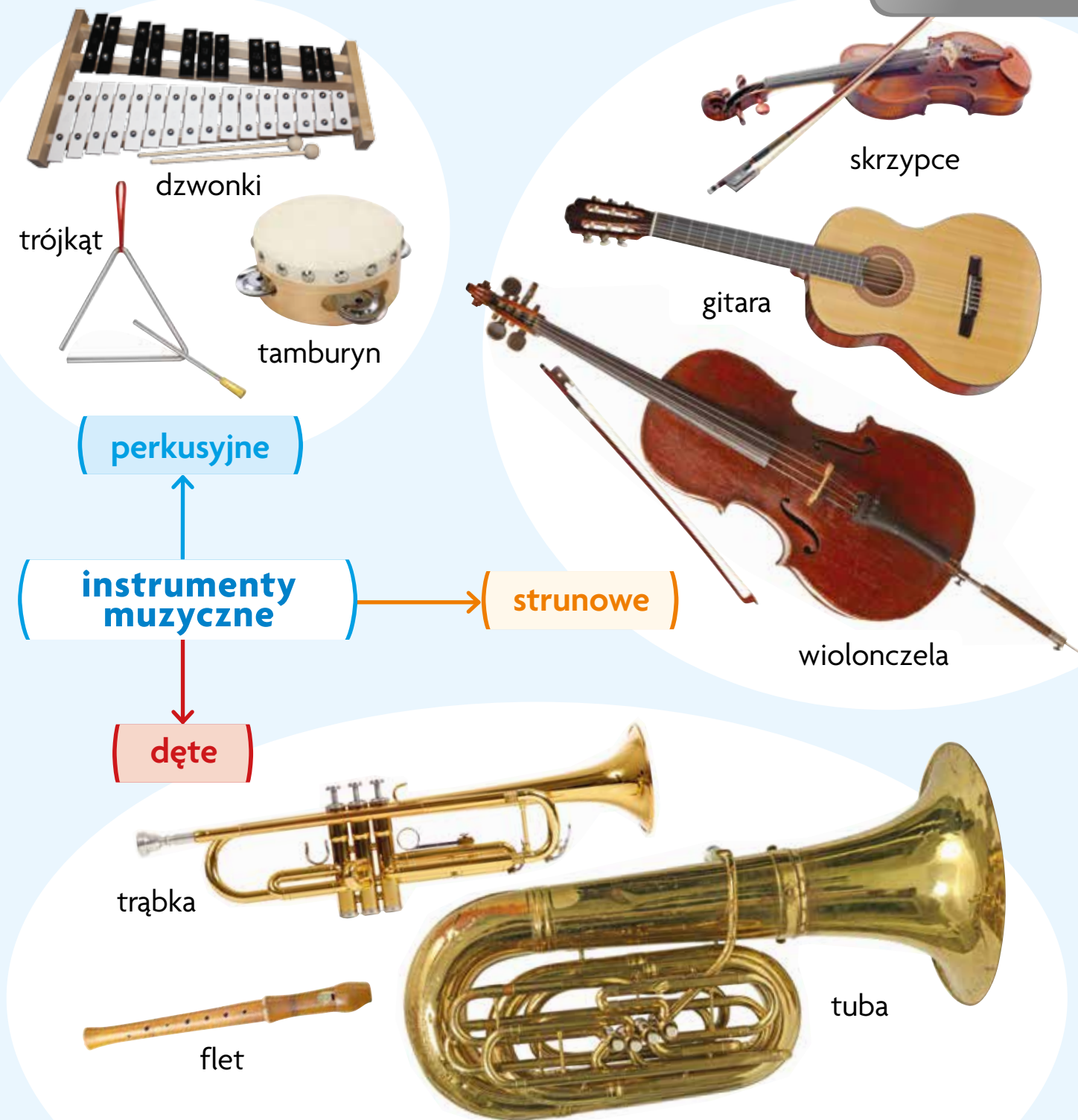
- tekturową rolkę po papierowych ręcznikach,
- farby i pędzelek,
- dwa baloniki,
- kolorową taśmę samoprzylepną,
- szpilki z dużymi główkami,
- szklanek ryżu.



1. Pomalujcie farbami rolkę po papierowych ręcznikach.
2. Odetnijcie mniej więcej 5 cm każdego balonika i nałóżcie jeden z nich na koniec papierowej rolki. Przymocujcie balonik taśmą samoprzylepną.
3. Do wnętrza rolki wsypcie ryż.
4. Na drugi koniec rolki nałóżcie odciętą część drugiego balonika. Przyklejcie ją taśmą klejącą do rolki. Zróbcie to tak, żeby ryż się nie wysypał.
5. Oklejcie rolkę kolorową taśmą w dowolny sposób.
6. Wklujcie w rolkę szpilki, tak aby na zewnątrz pozostały tylko ich główki.



Załączcie klasową wytwórnę instrumentów muzycznych. Przygotujcie zaklinacze deszczu i inne instrumenty, na przykład: bębny, piszczałki, kastaniety, grzechotki. Zorganizujcie koncert gry na tych instrumentach.



1. Posłuchajcie dźwięków wydawanych przez różne instrumenty. Pobawcie się w odgadywanie, jaki instrument było słychać.
2. Zaobserwujcie, jak to się dzieje, że instrumenty wydają dźwięki.
3. Zastanówcie się, do której grupy instrumentów można zaliczyć zaklinacz deszczu.

Jakie właściwości mają tkaniny?

Przeprowadźcie w grupach doświadczenia. Przygotujcie kawałki tkanin, na przykład: dżinsu, flaneli, płótna, sztruksu, polaru, ortalionu. Wyniki doświadczeń możecie zapisywać w tabeli. Na zakończenie przedstawcie efekty swojej pracy koleżankom i kolegom.



1. Obejrzyjcie tkaniny przez lupę. Dotknijcie każdego materiału i określcie, jaki jest, na przykład: miękki, szorstki, delikatny, gładki. Spróbujcie wypruć nitki. Sprawdźcie, czy łatwo można je przerwać.



dżins flanela płótno sztruks polar ortalion

- Zastanówcie się, od czego powinien zależeć wybór materiału do uszycia pościeli, bielizny, ubrań letnich, zimowych.



2. Sprawdźcie, jak różne tkaniny wchłaniają wodę.

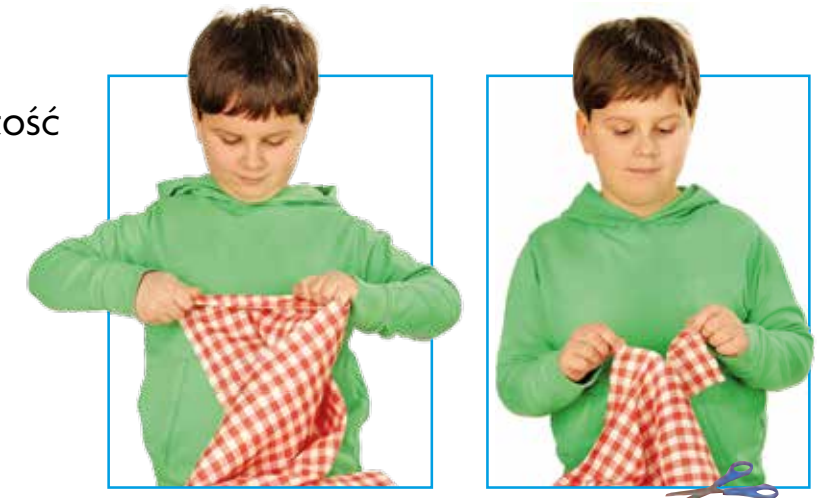
Ręczniki oraz ściereczki do wycierania mokrych naczyń powinny być wykonane z materiałów, które dobrze wchłaniają wodę. Jak myślicie, dlaczego? Oceńcie, jak różne materiały wchłaniają wodę.



Porównajcie ilość wody, którą wchłonęły różne tkaniny. Z jakich materiałów powinny być uszyte ubrania noszone podczas deszczu?

3. Zbadajcie, jaka jest wytrzymałość materiałów na rozdarcie.

Z jakich materiałów powinny być uszyte ubrania do jazdy na rowerze, gry w piłkę i innych zabaw na podwórku?



- Do czego jeszcze mogą się wam przydać wyniki tych doświadczeń?





Czy z kawałka materiału można wyczarować indiański strój? Można! Sama go zrobiłam!



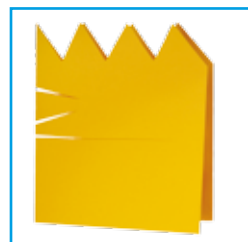
Strój czarodzieja przygotowałem z czarnych foliowych worków. Ważny jest pomysł!

Zanim zrobiłam strój, nawet nie pomyślałam, że sukienka z karbowanej bibuły może tak ładnie wyglądać.



Do wykonania przebrań były nam potrzebne tylko gazety i taśma klejąca!

- Jak zrobić koronę z jednej kartki?



1. Przyjrzyjcie się zdjęciom i powiedzcie, co każde dziecko może jeszcze powiedzieć o swoim stroju.
2. Jakie stroje można zrobić z folii aluminiowej? Jak z innych materiałów?
3. Zaprojektujcie stroje karnawałowe. Co będzie wam potrzebne do ich wykonania? Zróbcie spis potrzebnych materiałów.
4. Zorganizujcie pokaz mody karnawałowej. Przygotujcie fotoreportaż.

Anna Onichimowska

Bal karnawałowy

Od tygodnia wszyscy chodziliśmy bardzo przejęci, bo wkrótce miał się odbyć w naszej szkole bal karnawałowy. I to nie było jakie – bal przebierańców!

Prześcigaliśmy się w pomysłach, za kogo by tu się przebrać, ale jedni mieli sto pomysłów na minutę, a inni nie mieli ich wcale.

– A może zrobimy bal tematyczny? – zaproponowała Łucja.



– Co to znaczy? – zdziwił się Bartek.

– Że na przykład tematem jest dwór królewski. I można będzie się przebrać za króla albo damę dworu, albo rycerza – wyjaśniła.

Wtedy zaczęło się straszne zamieszanie, bo jednym się ten dwór spodobał, a inni by woleli, żeby tematem był kosmos albo policjanci i gangsterzy. A w ostateczności zoo.

– A może bajki? – spytał Hoan. – Bohaterowie książek?

To był strzał w dziesiątkę!

– Tylko nie zdradźcie, za co się przebieracie, to ma być niespodzianka! – upomniała nas pani.

Od tej chwili wszyscy robili tajemnicze miny, a po lekcjach byli bardzo zajęci wymyślaniem kostiumów.

Aż nadszedł oczekiwany dzień. Niektóre przebrania łatwo było rozpoznać, ale nie wszystkie. Darek przebrał się za Kota w Butach, Celina za Kopciuszka, Karol za Słonia Trąbalskiego, Ala za Alicję w Krainie Czarów, a Łucja za Królową Śniegu. Był jeszcze Włóczykij z książki o Muminkach, Kubuś Puchatek, Koziołek Matołek, Czerwony Kapturek i Sierotka Marysia. Nagle Tomek zapytał:

– A gdzie jest Franek? Mówił, że szykuje coś specjalnego!

I wtedy właśnie przyszedł. W ogóle bez przebrania!



– Dlaczego się spóźniłeś? – dopytywali wszyscy.

– Byłem cały czas – oświadczył.

– Nikt cię nie widział! – zdziwił się Emil.

– Bo miałem czapkę niewidkę!

To był naprawdę udany bal. Już teraz prześcigamy się w pomysłach, jaki będzie temat zabawy w przyszłym roku!

1. Wskażcie fragment tekstu, który mówi, za kogo przebrały się dzieci. Które przebrania zostały pokazane na ilustracji?
2. Jaki pomysł na przebranie miał Franek? Co sądzą o jego pomysle?
3. Podyskutujcie o tym, co możecie zrobić, żeby bal był udany.
4. Przygotujcie pytania do wywiadu z rodzicami, babkami i dziadkami na temat ich balów karnawałowych. Jakie stroje, zabawy i tańce były wtedy popularne?

1. Pierwsza para rebusów tworzy zdanie: **Król króluje**. Rozwiążcie pozostałe rebusy. Połączcie wyrazy w pary. Ułóżcie i zapiszcie podobne zdania.



2. Ułóżcie zdania. W każdym zdaniu wykorzystajcie jeden wyraz z niebieskiego balonika i jeden wyraz z pomarańczowego balonika tak, jak to zrobił klaun.

Pamiętajcie, że na końcu zdania możecie postawić kropkę, pytajnik lub wykrzyknik.



3. Co mają ze sobą wspólnego wyrazy zapisane na niebieskich balonach? Co mają ze sobą wspólnego wyrazy na pomarańczowych balonach?

Co można zaobserwować zimą?

- Wybierzcie się na spacer, gdy pada śnieg. Zabierzcie lupy, małe piłeczki, linijki. Obserwujcie przez lupę, jak wyglądają płatki śniegu.
 - Sprawdźcie, co się stanie z piłeczką upuszczoną na śnieg. Zmierzcie linijką, jak głęboko zanurzy się w śniegu. Powtórzcie podobne doświadczenie w inne śnieżne dni. Za każdym razem piłeczka musi być upuszczona z tej samej wysokości. Co zauważacie? O czym to świadczy?

- Dlaczego śliskie drogi i chodniki posypuje się piaskiem lub żwirem?

- Jakie buty należy wkładać, gdy jest ślisko? Dlaczego? Spróbujcie się poślizgać na boisku szkolnym. Od czego zależy to, czy można się łatwo ślizgać?

W chmurach śniegowych jest wilgotno i zimno. Są też tam drobinki pyłu. Wokół nich tworzą się kryształki lodu, które się powiększają. Tak powstają płatki śniegu.

Zimą, oprócz opadów śniegu, występują także inne ciekawe zjawiska. Są to szron, szadź i gołoledź.



Lodowe kryształki wyglądające jak igielki to szron. Powstaje on, gdy wilgotne powietrze styka się z podłożem o temperaturze poniżej 0 stopni Celsjusza.



Zlepione kryształki lodu, które osadzają się na drzewach i na liniach energetycznych, to szadź. Może ona powodować nawet łamanie się drzew.



Gołoledź to cienka warstwa lodu, która powstaje, gdy krople deszczu spadają na podłoże o temperaturze poniżej 0 stopni Celsjusza.

- Sprawdźcie, czy inne substancje zamarzają tak jak woda. Przygotujcie 4 plastikowe kubeczki. Do każdego nalejcie taką samą ilość:

wody,

soku owocowego,

oleju,

mleka.



- Wystawcie kubeczki na mróz. Po godzinie porównajcie wygląd płynów. Zróbcie to samo po dwóch lub trzech godzinach. Zapiszcie, co zaobserwowaliście. Jakie wnioski można wyciągnąć z tych obserwacji?

Elżbieta Zubrzycka

Skąd się bierze szczęście?

Filip był jednym z czterech zajączków, które urodziły się w norze pod lasem. Był najmniejszy z całego rodzeństwa.

Pewnego dnia siostra Filipa rozglądała się dokoła zdziwiona, bo świat wyglądał, jakby był zrobiony z cukru.

– Czy teraz już zawsze będzie tak pięknie? Czy to białe coś już nigdy nie zniknie? – zapytała zachwycona widokiem.

– Hmm! Nie wiem na pewno – odpowiedział tato. – Ani ja, ani wasza mama nigdy wcześniej nie widzieliśmy szadzi, więc pewnie występuje rzadko i krótko trwa.

Tata mówił pewnym siebie głosem, ale czuł się niepewnie. Tatusiowie lubią znać odpowiedź, kiedy dzieci ich o coś pytają. Teraz nie był pewien, czy wie, co widzi.

Mama przysłała mu na ratunek:

– Patrzcie dzieci i podziwiajcie srebrne drzewa i trawy! Może już nigdy więcej takiego widoku nie zobaczycie. Kto wie, czy jutro szadź się nie roztopi i nie zniknie.

– Możemy jej już nigdy nie zobaczyć? – powtórzyły zdumione zajączki.

– Piękne chwile są ulotne. Jak ta szadź. Dlatego zapamiętajcie dobrze ten niezwykły widok! Kiedyś będziecie o nim opowiadać swoim wnukom.

Mama milczała chwilę, potem wzięła głęboki wdech i odezwała się głosem, który trafia prosto do serca.

– To wielka umiejętność widzieć i doceniać piękno otaczającego nas świata. Wtedy budzi się radość. Bądźcie wdzięczni za to, co przeżywacie. Zachwycajcie się urodą przyrody. Radość i wdzięczność uczynią waszą duszę piękniejszą.

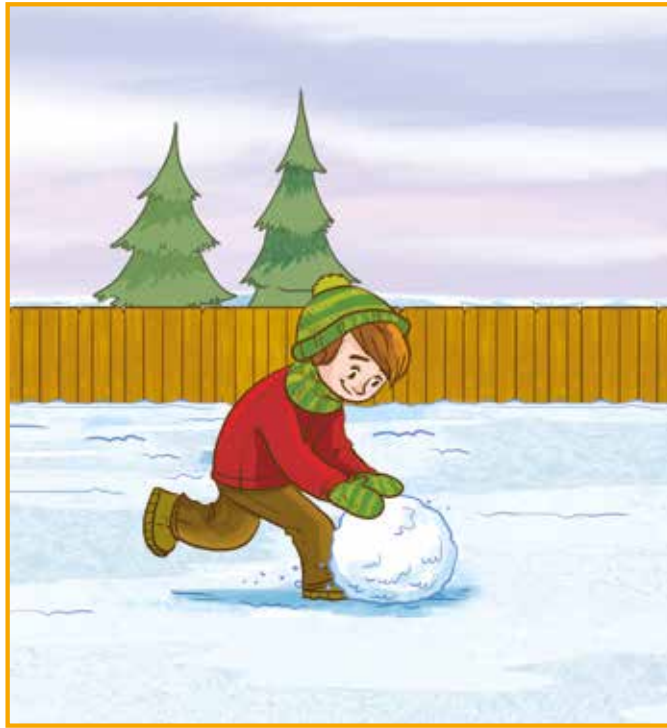
Tato zamyślony kiwał głową, pokazując, że zgadza się ze słowami mamy, po czym dodał:

– Kiedy się zachwycamy, stajemy się szczęśliwi. Szczęście wypływa z duszy, nie kupi się go za żadne pieniądze.

fragment książki „O zajączku Filipie, który ze strachu dokonał wielkich czynów”

1. Opowiedzcie, co zajączki zaobserwowały w lesie.
2. Jak tata zajączków odpowiedział na pytanie zawarte w tytule? Podyskutujcie, jak wy odpowiedzielibyście na to pytanie.
3. Jeśli chcecie poznać inne przygody zajączka Filipa, przeczytajcie książkę Elżbiety Zubrzyckiej pod tytułem „O zajączku Filipie, który ze strachu dokonał wielkich czynów”.

Bezpieczna zima



Zjeżdżaj z górki z daleka od jezdni.



Ślizgaj się tylko w miejscach do tego przeznaczonych.



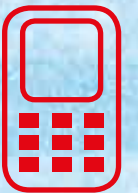
Pamiętaj, żeby w czasie jazdy na nartach mieć na głowie kask.



Noś kamizelkę lub opaskę odblaskową.



Gdy jesteś świadkiem wypadku, zawiadom osobę dorosłą.

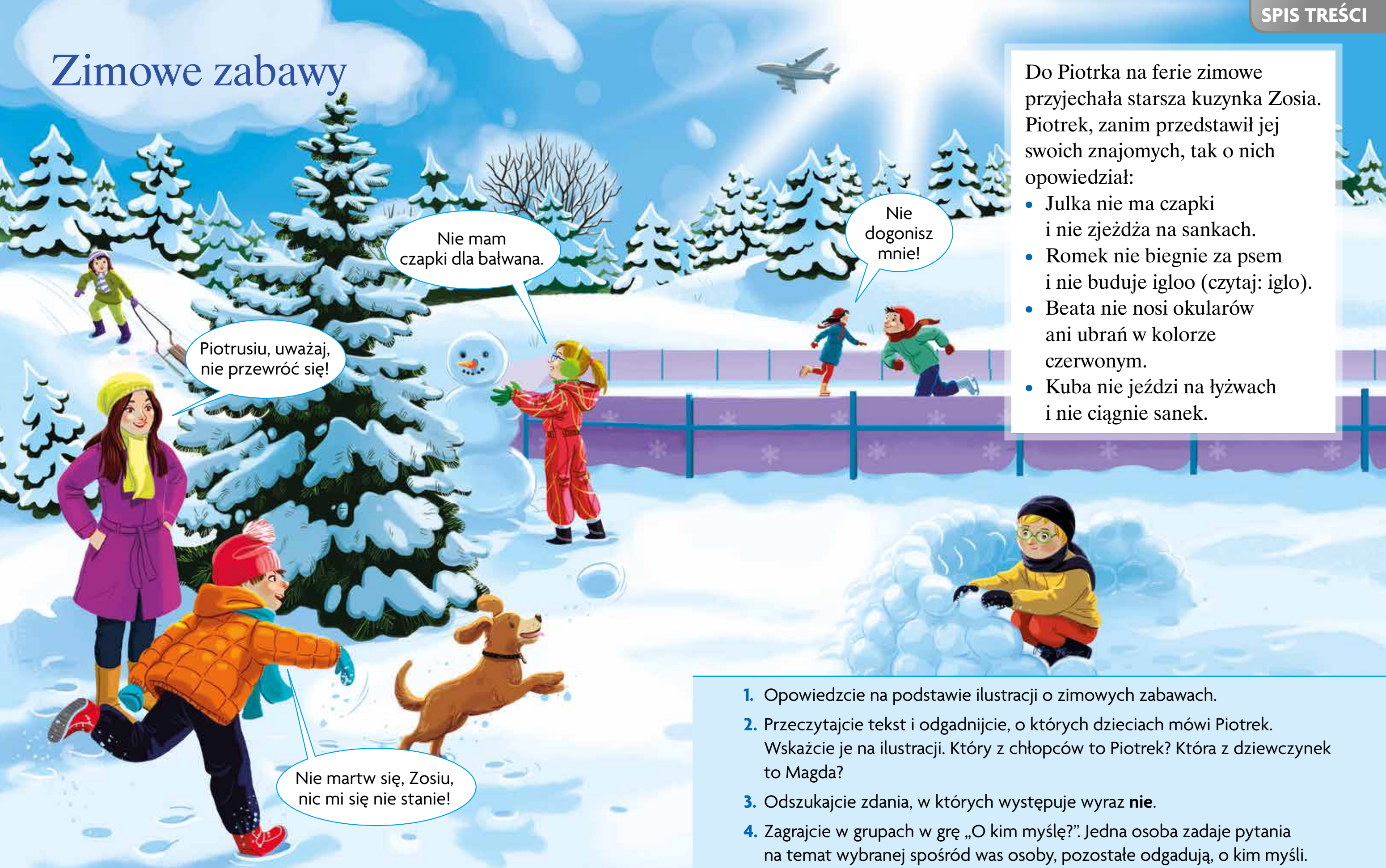


Zapamiętaj numer telefonu alarmowego!

112

1. Opowiedzcie historyjkę obrazkową i nadajcie jej tytuł.
2. Jakie niebezpieczeństwo groziło dzieciom? Jak inaczej mogła się zakończyć taka zabawa?
3. O czym należy pamiętać w trakcie zimowych zabaw?
4. Przygotujcie plakat pod tytułem „Bezpieczeństwo zimą” lub napiszcie kodeks zabaw zimowych.

Zimowe zabawy



Nie mam czapki dla bałwana.

Piotrusiu, uważaj, nie przewróć się!

Nie martw się, Zosiu, nic mi się nie stanie!

Nie dogonisz mnie!

Do Piotrka na ferie zimowe przyjechała starsza kuzynka Zosia. Piotrek, zanim przedstawił jej swoich znajomych, tak o nich opowiedział:

- Julka nie ma czapki i nie zjeżdża na sankach.
- Romek nie biegnie za psem i nie buduje igloo (czytaj: igło).
- Beata nie nosi okularów ani ubrań w kolorze czerwonym.
- Kuba nie jeździ na łyżwach i nie ciągnie sanek.

1. Opowiedzcie na podstawie ilustracji o zimowych zabawach.
2. Przeczytajcie tekst i odgadnijcie, o których dzieciach mówi Piotrek. Wskażcie je na ilustracji. Który z chłopców to Piotrek? Która z dziewczynek to Magda?
3. Odszukajcie zdania, w których występuje wyraz **nie**.
4. Zagrajcie w grupach w grę „O kim myślę?”. Jedna osoba zadaje pytania na temat wybranej spośród was osoby, pozostałe odgadują, o kim myśli.

Sport to zdrowie!



Dzisiaj rozmawialiśmy o naszych ulubionych sportach. Dyskutowaliśmy o zasadzie fair play¹, o tym, dlaczego ludzie uprawiają sport i czy naprawdę jest on ważny dla zdrowia. Stwierdziliśmy, że jest to bardzo ciekawy temat. Postanowiliśmy go zgłębić. Może wy też spróbujecie?

¹ czytaj: fer plej.



NOWE SŁOWO

Fair play oznacza uczciwą grę, czyli przestrzeganie zasad, szacunek dla przeciwników oraz umiejętność przegrywania.



Grupa 1

Szukamy miejsc w naszej okolicy, gdzie można uprawiać sport. Robimy miniprzewodnik po tych miejscach: fotografujemy, opisujemy, rysujemy plan.



Grupa 2

Układamy pytania do wywiadów ze sportowcami. Spotykamy się z osobami zajmującymi się sportem. Tworzymy album „Sławne zawodniczki i sławni zawodnicy”.



Grupa 3

Opracowujemy program zawodów sportowych dla klas I–III. Ustalamy konkurencje. Przygotowujemy sprzęt sportowy, dyplomy dla uczestników, medale dla zwycięzców.



Grupa 4

Piszemy zaproszenia, hasła reklamujące turniej i plakaty informacyjne. Robimy fotoreportaż, który będzie dokumentował nasz projekt.

Projekt „Sport”

1. Wybieramy temat projektu. Ustalamy plan pracy. Zapraszamy ekspertów.
2. Dzielimy się na grupy. Wymyślamy nazwy grup. Przydzielamy zadania i wskazujemy osoby odpowiedzialne za ich wykonanie.
3. Działamy: przygotowujemy potrzebny sprzęt, gromadzimy materiały, dyskutujemy, opracowujemy prezentację.
4. Przedstawiamy efekty pracy. Zastanawiamy się, co nam się udało, a co następnym razem będzie można zrobić lepiej.



Kto po ścianie wzwyż się wspina,
śmiałka z kina przypomina!



Skłon, fikołek, przysiad, wdech...
Gimnastykuj się za trzech!



Pływam zimą, pływam w lecie,
żabką, pieskiem i na grzbiecie!



Lepiej w piłkę grać z kumplami,
niż objadać się chipsami.



Co tam wietrzyk, co tam mróz?!
My na nartach: szus, szus, szus!



**SŁAWNE
ZAWODNICZKI
I SŁAWNI
ZAWODNICZY**

TABELA WYNIKÓW

KONKURENCJE W SALI GIMNASTYCZNEJ	1. MIEJSCE KLASA II a	58 punktów
WYŚCIGI NA BOISKU	1. MIEJSCE KLASA I b	60 punktów
ZAWODY PŁYWACKIE	1. MIEJSCE KLASA III a	57 punktów

**TRENING
CZYNI
MISTRZA!**

1. Wymyślcie własne hasła reklamujące uprawianie sportu.
2. Ułóżcie program zawodów sportowych w terenie. Wykorzystajcie walory przyrodnicze waszej okolicy.
3. Jak zachęciłibyście osobę, która nie lubi sportu, do wzięcia udziału w tych zawodach?

Monika Maniak-Iwaniszewska

Igrzyska paraolimpijskie



Otwarcie Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich w Soczi w 2014 roku.

Igrzyska paraolimpijskie to największe i najważniejsze zawody sportowe osób z niepełnosprawnością. Odbývają się co cztery lata, w tych samych miejscach co igrzyska olimpijskie. Zaczynają się kilkanaście dni po ich zakończeniu.

Sport uprawiany przez osoby z niepełnosprawnością wzorowany jest na sporcie osób pełnosprawnych. W igrzyskach paraolimpijskich biorą udział najlepsi niepełnosprawni sportowcy.



Mecz hokeja na specjalnych siedziskach, do których przytwierdzone są ostrza łyżew.



Niedowidzący narciarz z przewodnikiem.



Mecz koszykówki na wózkach.

Paraolimpijczycy korzystają często ze specjalistycznego sprzętu, na przykład sportowych wózków do wyścigów lub gry w koszykówkę. Do biegania lub skakania używają specjalnych protez. Osoby niewidome rozgrywają mecze piłkarskie z wykorzystaniem piłek z dzwoneczkami. Dzięki dzwoneczkom orientują się, gdzie akurat jest piłka.

Paraolimpijczycy mają te same cele co olimpijczycy: pragną uzyskać jak najlepsze wyniki, bić rekordy i zdobywać medale. A przede wszystkim cieszyć się życiem mimo przeszkód i ograniczeń spowodowanych niepełnosprawnością.

Rafał Wilk – mistrz paraolimpijski w kolarstwie.

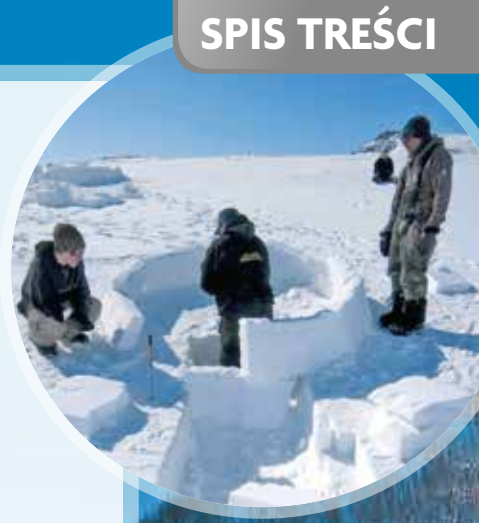


Arktyka

Arktyka to obszar zimnych mórz, oceanów oraz lądów. Rozciąga się wokół bieguna północnego, najbardziej wysuniętego na północ punktu Ziemi. Panuje tam klimat polarny: długie, ciemne, mroźne zimy i krótkie lata. W Arktyce żyje wiele ciekawych gatunków zwierząt.



Do obszaru Arktyki należy Grenlandia, największa wyspa świata. Większość jej mieszkańców to potomkowie Inuitów. Dawno temu Inuici żyli w namiotach lub chatach z drewna. Zimą budowali igloo, w których mieszkali w czasie polowań. Polowali, używając łuków i strzał. Żywili się mięsem upolowanych zwierząt, a z ich skór szyli ubrania i namioty. Poruszali się łodziami lub psimi zaprzęgami.



niedźwiedź polarny



Jednym z największych drapieżników jest niedźwiedź polarny. Ma znakomity węch i świetnie pływa. Prowadzi samotny tryb życia.

renifer



Renifery większość roku spędzają na wędrówkach w poszukiwaniu pożywienia. Zazwyczaj żyją w stadach. Zarówno samce, jak i samice reniferów mają poroże.

lis polarny



Zimą sierść lisa polarnego staje się biała. Trudno dostrzec go na śniegu. Jest bardzo wytrzymały na zimno. Przemierza duże odległości, szukając pożywienia.

1. Wskażcie na globusie Arktykę oraz biegun północny.
2. Dowiedzcie się, jak obecnie wygląda życie mieszkańców Grenlandii.
3. Poszukajcie informacji o innych zwierzętach zamieszkujących tereny Arktyki.

Antarktyda

Najbardziej wysuniętym na południe punktem Ziemi jest biegun południowy. Wokół niego rozciąga się Antarktyda. To kontynent, czyli ogromny obszar lądu. Otaczają go morza i oceany. Antarktydę pokrywa lodowiec – lodowa czapa, która nigdy nie topnieje.

Ciekawym zjawiskiem na Antarktydzie i w Arktyce są noce i dni polarne. Przez pół roku przez całą dobę panuje tam ciemność lub półmrok. To zjawisko zostało nazwane nocą polarną. W drugiej połowie roku przez całą dobę świeci słońce.



Polska Stacja Antarktyczna imienia Henryka Arctowskiego



Na Antarktydzie panują najniższe na Ziemi temperatury. Trudno się dziwić, że na stałe nikt tam nie mieszka. Są tylko stacje badawcze. Pracują w nich naukowcy. Badają klimat, lodowce, roślinność, zwierzęta, zjawiska zachodzące w oceanach.

śmiałek antarktyczny



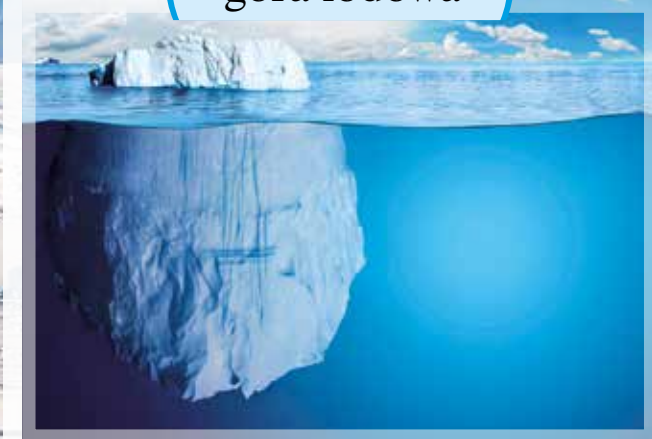
Roślinność Antarktydy jest bardzo uboga. Znajdziemy tu mchy i porosty, a także gatunek trawy, który nazywa się śmiałek antarktyczny.

słoń morski



Na Antarktydzie żyją pingwiny, foki antarktyczne oraz należące do rodziny fok duże i ciężkie słońie morskie. Pyski samców słońi morskich przypominają trąby.

góra lodowa



Czasami lodowiec kruszy się i zsuwa do morza. Taki odłamany fragment lodowca to góra lodowa.

1. Znajdźcie na globusie biegun południowy i Antarktydę.
2. Poszukajcie informacji o zwierzętach Antarktydy: jak wyglądają, czym się żywią, jakie są ich zwyczaje.
3. Dowiedzcie się, kim był Henryk Arctowski.
4. Zastanówcie się, dlaczego góry lodowe są niebezpieczne dla statków.

Adam Wajrak

W rodzinie pingwinów

Pingwiny to ptaki, które nie potrafią latać. Są za to znakomitymi pływakami. Żyją nad brzegami mórz i oceanów, na przykład na wybrzeżach Antarktydy. Nie spotkamy ich w Arktyce.



Długie przebywanie w wodzie wymaga specjalnego „ubrania”. Ciało pingwinów, poza łapami, pokryte jest drobnymi piórami podobnymi do łusek. Pióra ściśle przylegają do siebie i są odpowiednio natłuszczone, dzięki czemu nie nasiąkają wodą. Gruba warstwa tłuszczu chroni pingwiny przed zimnem. Służy też jako zapas pokarmu dla rodziców opiekujących się jajem, a potem pisklęciem. Jajem opiekują się na zmianę mama i tata. Trzymają je na łapach, ogrzewając fałdami skóry brzucha.



Pingwiny wydają się niezdarne, potrafią jednak szybko biegać i skakać. Pingwiny cesarskie często kładą się na brzuchu i odpychają nogami. Ślizgają się wtedy niczym sanki.

Wszystkie pingwiny mieszkają w dużych grupach, zwanych koloniami. Są nawet pingwiny przedszkola, w których młodymi opiekują się pingwiny opiekunki.

Poważnym zagrożeniem dla pingwinów jest ropa naftowa, która wycieka do mórz i oceanów z miejsc wydobywania lub ze statków. Nie jest łatwo pomóc poszkodowanym zwierzętom. Jeśli oczyścimy ich pióra z ropy, zmyjemy z nich także tłuszcz. Pingwiny tracą wtedy warstwę ochronną i mogą się łatwo przeziębć. Nie zdziwcie się, gdy na zdjęciu zobaczycie pingwina w specjalnym sweterku. To zapewne pingwin uratowany przez ludzi z trującej mazi.



- Jak wykonać obrazek pingwina za pomocą farb i pieczątki z ziemniaka?



1. Czego dowiedzieliście się z tekstu o pingwinach? Czego jeszcze chcielibyście się dowiedzieć? W jaki sposób zdobędziecie informacje?
2. Jeżeli zainteresowały was pingwiny, przeczytajcie dowolną książkę o tych zwierzętach, na przykład „Zaczarowaną zagrodę” Aliny i Czesława Centkiewiczów.



a
książę
książka
święteczny
trąba
zab



e
księżniczka
księga
święta
trębacz
zęby



rz - r
dobrze - dobry
drzewo - drewno
marzec - marcowa
pisarz - pisarka
trzy - troje

ch - sz



orzech - orzeszek
puch - puszek
strach - straszy
śmiech - śmieszek



ż - g

dróżka - droga
koleżanka - kolega
nóżka - noga
papużka - papuga
śnieżek - śnieg
twarożek - twaróg
uważaj - uwaga
ważyc - waga
wstążka - wstęga



ó - o
dwóch - dwoje
mróz - mrozi
nóżka - noga



Autorki: **Maria Lorek, Monika Zatorska**

Konsultanci:

konsultacja merytoryczno-dydaktyczna – **dr hab. Eugenia Rostańska**; przyrodnicza – **dr Piotr Klepacki**

Recenzenci:

recenzja merytoryczno-dydaktyczna – **dr hab. Małgorzata Żytka, prof. UW**;

przyrodnicza – **dr Mirosław Dolata**; językowa – **prof. dr hab. Jerzy Podracki**;

ds. równościowych – **dr Iwona Chmura-Rutkowska**

Redakcja merytoryczna: **Magdalena Chlebowska, Alina Namiecińska**

Redakcja językowa: **Monika Niewielska**

Dyrektor artystyczny, koncepcja graficzna: **Artur Matulaniec**

Grafik, projekt okładki: **Katarzyna Trzeszczkowska**

Teksty: **Justyna Bednarek, Marcin Brykczyński, Bożena Czekańska-Mirek, Agnieszka Frączek,**

Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Monika Maniak-Iwaniszewska, Natalia Nowak, Anna Onichimowska,

Małgorzata Strzałkowska, Natalia Usenko, Adam Wajrak, Elżbieta Zubrzycka

Fotoedycja, produkcja sesji: **Maciej Marcinek**

Stylizacja i scenografia: **Maryla Musidłowska, Beata Stachańczyk** (rekwizyty)

Skład i łamanie: **Olga Latuszkiewicz, Jarosław Pawłowski**

Redakcja techniczna: **Maria Kaszkowiak**

Korekta: **Małgorzata Chrobak**

Wydanie I, 2015

Wydawca: **Ministerstwo Edukacji Narodowej**

Warunki korzystania z podręcznika: www.naszaszkola.men.gov.pl

Druk: **Legra Sp. z o.o.**, 30-716 Kraków, ul. Albatrosów 10c

Materiały na licencji Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (szczegóły www.naszaszkola.men.gov.pl):

Teksty: Justyna Bednarek, Bożena Czekańska-Mirek, Agnieszka Frączek (także tekst wiersza na s. 84), Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Monika Maniak-Iwaniszewska, Natalia Nowak, Anna Onichimowska, Małgorzata Strzałkowska, Natalia Usenko, Adam Wajrak

Ilustratorzy: **Magdalena Babińska** – s. 78–79, 83; **Marta Drapiewska** – I strona okładki, II strona okładki, strona tytułowa, s. 2, 4, 6, 7, 16, 17, 21, 28, 29, 39, 40, 56, 62, 63, 70–71, 80–81, 82; **Alicja Gapińska** – s. 12, 20–21, 38–39, 54–55, 72–73; **Artur Gulewicz** – s. 52–53, 76–77; **Elżbieta Kidacka** – s. 10–11, 32–33, 34–36, 94–95; **Daniel Rudnicki** – s. 14, 42–43, 56–57; **Piotr Rychel** – s. 44–47, 48–51; **Elżbieta Śmietanka-Combik** – s. 15, 22, 31, 60, 61;

Katarzyna Trzeszczkowska – s. 14, 22, 30, 60.

Fotograficy i fotografie: **Katarzyna Kańska-Tomaszewska** – s. 40 (jacht), s. 41 (kobieta z żółwiem); **Piotr Ligier**/Muzeum Narodowe w Warszawie – s. 5 („Portret Salomei Hankiewiczowej z córką”); **Olga Latuszkiewicz** – s. 16 (pies Molo), s. 17 (pies Tropik); **Maciej Marcinek** – s. 84 (dziewczynka na ścianie); **Jarosław Pawłowski** – s. 24 (doświadczenie z solą: doniczki, cebule, plastikowe kubeczki), s. 75 (doświadczenie); **Pracownia Fotograficzna MNK** – s. 5 („Dorobek – Rodzina artysty”); **Tomasz Piłat** – s. 8 (serwetki), s. 8–9 (stół), s. 14 (śnieżne koronki), s. 15 (renifery), s. 42 (zegary), s. 57 (słoiki), s. 58, 59 (bateria), s. 64 (zaklinacz deszczu), s. 68 (złota korona), s. 82 (skakanka, rakiety i piłeczka do ping-ponga), s. 92 (pingwin-pieczątka); **Tomasz Piłat/Robert Sobociński** – s. 17 (pies Dorka), s. 24, 25 (zimowe doświadczenia), s. 26–27 (kompozycja na stole), s. 34–36, 37, 59, 66, 67, 68–69, 74, 82, 85, 88, 90 (dzieci), III strona okładki (chłopiec); **Włodzimierz Porębski** – s. 88 (renifer); **Szymon Stachańczyk** – s. 23 (karmnik); **Krzysztof Wilczyński**/Muzeum Narodowe w Warszawie – s. 5 („Portret rodziny szlacheckiej”, „A.B.C. – pierwsze czytanie”, „Autoportret artysty z dziećmi”).

Zdjęcia obrazów na s. 4–5 dzięki uprzejmości Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Narodowego w Krakowie; portret Ignacego Łukasiewicza – zdjęcie na s. 56 – dzięki uprzejmości Fundacji Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce – Dział Historyczny.

Materiały poza licencją Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (szczegóły www.naszaszkola.men.gov.pl):

Teksty i zdjęcia: Marcin Brykczyński – wiersze „Przy stole” oraz „Wyścig z czasem” można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 23 stycznia 2015 r.; Elżbieta Zubrzycka – tekst „Skąd się bierze szczęście?” (fragment książki „O zajączku Filipie, który ze strachu dokonał wielkich czynów”) można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 6 marca 2015 r.; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa – zdjęcie szopki wykonanej przez Macieja Moszewa (s. 30) – można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 3 lutego 2015 r.; Robert Szaj – zdjęcia ze s. 86–87 można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 4 marca 2015 r. (szczegóły www.naszaszkola.men.gov.pl).

Zdjęcia i agencje fotograficzne: Photogenica – s. 12–13 (tło), s. 13 (tablet), s. 14 (pocztówka z Mikołajem i dziećmi), s. 14 (tło); AKG/East News – s. 14 (pocztówka z Mikołajem), s. 16 (pies Nosek); Ardea Picture Library/East News – s. 18 (wilczki); Gerard Lacz/East News – s. 18, 19 (rodzina wilków, stado wilków); Duncan Usher/ardea.com/East News – s. 19 (wilki 2), Gladyshev Sergei/Photogenica – s. 19 (wilk), Photogenica – s. 23 (sikora, gil, bocian); East News – s. 23 (jemioluszka); Paul Aniszewski/Photogenica – s. 24 (krajobraz zimowy); Photogenica – s. 37 (mostki); Iakov Kalinin/Photogenica – s. 41 (krajobraz z jachtem); Irina Tischenko/Photogenica – s. 41 (delfin), Photogenica – s. 41 (pelikan); Wacław Kłag/Reporter/East News – s. 56 (lampa naftowa); rvika/Photogenica – s. 58–59 (krajobraz zimowy); Aleph/Photogenica – s. 58 (żarówka); Photogenica – s. 60 (łódź); Mariusz Malinowski – s. 65 (dzwonki chromatyczne); Photogenica – s. 65 (trójka, tamburyn, gitara, trąbka, tuba); Artmim/Photogenica – s. 65 (wiolonczela); Bonzami Emmanuelle – s. 65 (skrzypce); Tomasz Pavlasek/Photogenica (flet); Yuriy Brykaylo/Photogenica – s. 74 (krajobraz); Jacek Kozioł/SE/East News – s. 75 (szadź); Krystian Maj/Reporter – s. 75 (gololeź); Piotr Kamionka/Reporter – s. 75 (szron); Benis Arapovic/www.shock.co.ba/Photogenica – s. 84 (dzieci w basenie); Michał Kościł/Agencja Wschód/Reporter – s. 84 (zawody narciarskie); Adrian Ślęzak/Reporter – s. 84 (zawody – piłka nożna); Filip Ćwik/Newsweek Polska/Reporter – s. 84 (dzieci w sali gimnastycznej); Lukasz Solski/East News – s. 85 (sala gimnastyczna); Krzysztof Chojnacki/East News – s. 85 (park); Jan Bielecki/East News – s. 85 (lodowisko); Photogenica – s. 85 (album, tablica korkowa, karteczki); Jörg Hackemann/Photogenica – s. 85 (chłopiec); Tatiana Mironenko/Photogenica – s. 85 (basen); Robert Harding/East News – s. 88–89 (krajobraz); Photogenica – s. 88 (globus, niedźwiedź polarny, lis polarny); Robert Harding/East News – s. 89 (budowa igloo); Bios Photo/East News – s. 89 (Innuity); Anastasiya Maryankova/Photogenica – s. 90 (krajobraz); Robert Harding/East News – s. 90 (stacja badawcza); Mary Evans Picture Library/East News – s. 91 (śmialek antarktyczny); Pilipenko D/Photogenica – s. 91 (słoń morski); Photogenica – s. 91 (góra lodowa); Vladimir Seliverstov/Photogenica – s. 92 (pingwiny); Sergey Rusakov/Photogenica – s. 92 (pingwin); Vladimir Seliverstov/Photogenica – s. 93 (pingwin); Philip Islan Nature Parks/HO/PAP – s. 93 (pingwin w sweterku).

Zdjęcia agencji fotograficznych można nieodpłatnie publikować m.in. do użytku edukacyjnego i promocyjnego (szczegóły www.naszaszkola.men.gov.pl).

„Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 2. Część 2” autorem Marii Lorek, Moniki Zatorskiej zostaje dopuszczony z mocy prawa do użytku szkolnego (art. 22c ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.). Rok dopuszczenia: 2015.

Jak wezwać pomoc?

Jeśli widzisz wypadek,
a w pobliżu nie ma nikogo
dorosłego, zadzwoń pod
numer alarmowy 112

Najpierw przedstaw się i powiedz, ile masz lat.

Powiedz, gdzie się znajdujesz.

Powiedz, co się stało.

Powiedz, dlaczego potrzebujesz pomocy.

Słuchaj uważnie, co mówi osoba, z którą rozmawiasz.

Spokojnie odpowiadaj na pytania.

Nie kończ rozmowy, poczekaj, aż osoba,
z którą rozmawiasz, rozłączy się pierwsza.

Czekaj na przybycie pomocy.

„Nasza szkoła.
Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 2.”
składa się z czterech części:



1. część



2. część



3. część



4. część



Warszawa 2015
ISBN 978-83-64735-38-7 (całość)
ISBN 978-83-64735-40-0 (część 2)

MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ

